Nr. 74. Poniedziałek 31 Marca 1879. Rok 69.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 4 po południu z wyjątkiem świąt i niedziel.
Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 7 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Wałowa Nr. 29. — Listy należy frankować. — Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.
Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej" otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakżo ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca, lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą, pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 centów kilkorazowe po 6 ct. od miejsca jednego wiersza.
Inseraty przyjmują w Austryi i Niemczech wszystkie agencye anonsów; we Francyi w Paryżu wyłącznie agencya p. Adama, Carrefour de la Croix Rouge 2.

Zaproszenie do przedpłaty

Przedpłata na „Gazetę Lwowską" wynosi za II ćwierćrocze w miejscu 3 zł., pocztą 4 zł.; za miesiąc kwiecień w miejscu 1 zł., pocztą 1 zł. 35 ct.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Jego c. k. Apostolska Mość raczył najwyższem postanowieniem z dnia 25 marca b. r. nadać najłaskawiej zastępcy prokuratora państwa we Lwowie, Eugeniuszowi Zborowskiemu, tytuł i charakter radcy sądu krajowego.

Glaser w. r.

Jego c. k. Apostolska Mość raczył najwyższem postanowieniem z dnia 23 marca b. r. nadać najłaskawiej w uznaniu wieloletniej wiernej i gorliwej służby starszemu dozorcy więźniów w męzkim zakładzie karnym we Lwowie Stefanowi Regensburgowi, srebrny krzyż zasługi z koroną a dozorcy więźniów Fedorowi Burdiakowi srebrny krzyż zasługi.

Rozporządzenie

ministerstwa handlu z dnia 17 marca 1879 r. względem zaprowadzenia opłaty za telegramy według ilości słów w obrębie austryacko-węgierskiej monarchii.

Na mocy Najwyższego postanowienia z dnia 15 marca 1879 r. i za porozumieniem ces. król. i król. węg. ministerstw handlu wchodzi w życie dla korespondencyi telegraficznych, w granicach austr.-węgierskiej monarchii, począwszy od 1 kwietnia 1879 r. następująca taryfa:

1) Za zwykłe telegramy pobiera się bez względu na odległość następujące opłaty:
a) stałą należytość 24 ct. w. a.
b) taksę 2 ct. w. a. za każde słowo.

Należytości te zniżają się o połowę za lokalne telegramy t. j. takie, które jedna stacya telegraficzna przesyła drugiej w tej samej miejscowości.

Należytość taka wyniesie zatem:
a) taksa stała 12 ct. w. a.
b) opłata od słowa 1 ct. w. a.

2) Za telegramy nadane w takich stacyach kolejowych, gdzie znajduje się c. k. urząd telegraficzny, opłaca nadawca dodatek 1 ct. w. a. za każde słowo. Dodatek ten nie pobiera się jednakże od lokalnych telegramów.

3) Za opłacone z góry odpowiedzi pobiera się należytość za telegram o 10 słowach, jeżeli ilość słów odpowiedzi nie została podaną.

Jeżeli się opłaca z góry odpowiedź złożoną z więcej lub mniej słów niż 10, należy takową podać na wstępie telegramu i złożyć stosowną do ilości słów należytość.

Więcej niż 30 słów z góry opłacić nie można.

4) Za uwiadomienie o odbiorze depeszy opłaca się taka sama należytość, jaka przypada za telegram o 10 słowach.

5) Nadając telegram przeznaczony do kilku adresatów w jednem i tem samem miejscu, opłaca się oprócz zwykłej należytości za jedną depeszę, po 24 ct. w. a. za każdą kopię nieprzenoszącą 100 słów lub ich ułamków.

Obliczając ilość słów takich telegramów, dolicza się do właściwego tekstu wszystkie adresy.

6) Posyłając telegram za pomocą stacyi telegraficznej nadmorskiej na okręt znajdujący się na pełnem morzu, dopłaca się za każde słowo taksa 6 ct. w. a.

7) Za oznajmienie przyczyny niedoręczenia telegramu, która w każdym razie nadawcy w krótkości udzielaną będzie, płaci tenże stałą należytość 24 ct. w. a.

8) Jeżeliby przy obliczeniu należytości za telegram wypadł ułamek centa, pobiera się cały cent. Równocześnie z zaprowadzeniem taryfy od słowa, ustanawia się w dotychczasowych przepisach dla korespondencyi telegraficznej następujące zmiany:

1) Należytości telegraficzne, które według dotychczasowego rozporządzenia ministerstwa handlu z dnia 7 lipca 1873 r. (d. u. p. p. nr. 127 l. XLV z r. 1873) uiszczane były markami telegraficznemi, będą od 1 kwietnia 1879 r. przy nadaniu depesz pobierane w gotówce.

2) Od tegoż samego dnia nie wolno frankować depesz markami.

Do dnia 30 kwietnia b. r. wymieniać można marki w stacyach telegraficznych za gotówkę.

Po 30 kwietnia aż do ostatniego czerwca 1879 r. można wymieniać marki bezpłatnie za gotówkę przypadającą w c. k. okręgowych kasach telegraficznych w Wiedniu, Pradze, Bernie, Lwowie, Czerniowcach, Lincu, Inspruku, Gracu, Tryeście i Zadarze; zaś od 1 lipca aż do 30 września 1879 r. tylko w c. k. głównej kasie telegraficznej w Wiedniu.

Po 30 września 1879 r. nie można takich marek telegraficznych ani wymienić ani żądać za nie odszkodowania.

3) Przyjęcie i przesyłka telegraficznych awizów o 10 słowach z dotychczasową niższą taksą znosi się z końcem marca 1879 r.

4) Począwszy od 1 kwietnia 1879 r. wydaje się nadawcy depeszy pokwitowanie zapłaconych należytości tylko na wyraźne żądanie i za osobną opłatą 5 ct. a. w.

5) Celem ułatwienia przesyłki telegramów mieszkańcom takich miejscowości, w których nie ma stacyi telegraficznej, dozwala się, aby należytości telegraficzne za depesze, wysyłane pocztą do najbliższego urzędu telegraficznego dla odtelegrafowania, uiszczane być mogły markami listowemi w kwocie przypadającej według taryfy. Marki te należy przylepić na oryginalnej depeszy. Depesze takie mają być nadane na pocztę jako listy frankowane.

Reszta dotąd obowiązujących postanowień a względnie taryf dla korespondencyi telegraficznej w kraju i zagranicą pozostaje w mocy aż do dalszej zmiany.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 31 marca.

Codziennie niemal czytamy w kronice lokalnej dzienników wiedeńskich, że policya wydaliła jednego lub kilku lichwiarzy, którzy w swoich niegodziwych operacyach kredytowych przekroczyli już najdalszą granicę t. z. fruktyfikacyi kapitału. Każdej z tych pijawek opuszczających Wiedeń towarzyszy przekleństwo całych rodzin, bo między wydalonymi lichwiarzami nie ma pewnie ani jednego, na którego sumieniu nie ciężyłoby jeżeli nie życie ludzkie, to przynajmniej ruina zupełna kilku jednostek lub rodzin całych. To też policya wiedeńska postępuje w tej mierze z wszelką surowością prawa i pewną być może, że ludność jest jej wdzięczną za wydalenie każdego lichwiarza.

Z zapisków kronikarskich prasy wiedeńskiej Galicya może powziąć niemiłe przekonanie, że wkrótce będzie miała sposobność oglądania większej części tych przymusowych turystów, którym Wiedeń tak niegościnnie pobyt w swoich murach wypowiedział. Pocieszajmy się jednak tem, że jak nieciekawi jesteśmy oglądać u siebie wydalonych z Wiednia lichwiarzy galicyjskiego pochodzenia, tak samo i oni, niezawodnie nawet w wyższym stopniu, nie ciekawi są przekonać się naocznie, o ile w kraju ich rodzinnym zjałowiał od dwóch lat grunt, tak niegdyś żyzny pod uprawę lichw. Każdy z tych turystów przymusowych opuszcza Wiedeń niechętnie, dopiero po zatwierdzeniu wyroku wydalenia w drugiej instancyi, więc niewielka jest nadzieja, żeby wskutek niemiłego zwichnięcia karyery lichwiarskiej, jeżeli nie z szczerej skruchy to przynajmniej z obawy przed rygorem prawa, choć jeden lichwiarz wydalony wiózł swe kapitały do kraju rodzinnego z zamiarem rozpoczęcia mniej zyskownego ale za to uczciwego przedsiębiorstwa. Niewielka jest ta nadzieja ale za to i niewielka jest także obawa, aby wydaleni z Wiednia lichwiarze mogli być u nas swobodniejsi i

---

WIELKA PRYWATA

OPOWIADANIE HISTORYCZNE

VI.

Los chciał, aby się pod opieką księcia Ostrogskiego ześrodkowało życie religijne na kresach, naturalnie w kierunku bizantyńskim, a co za tem idzie, przyjąć mu wypadło z kolei na własną odpowiedzialność i cywilizacyjne posłannictwo.... Czas był ku temu, bo cerkiew i szkoła stały u nas na bardzo nizkim stopniu.

Powołując się na źródła rossyjskie, śmiało twierdzić można, że wschodni obrządek w ruskich województwach znajdował się w stanie największego rozprężenia, a nawet nie omylimy się dodając, że panował tu wszechpotężnie indyferentyzm religijny. Prawda, że szlachta ruska emigrowała pod sztandar łaciński, ale też równie się łatwo przerzucała do herezyi. I katolicyzm mało posiadał żarliwych obrońców; kiedy bowiem w niedalekiej od Ostroga Ołyce rozwielmożnił się na dobre protestantyzm, zaprowadzając niemiecki ład i porządek pośród wyznawców, a w Jampolu nad Horyniem aryanizm, acz rzekomo pokonany, z puszcz i trzęsawisk znowu głowę podnosił, wówczas biskup kijowski, Józef Wereszczyński, odwiedzając stolicę swojej dyecezyi, nie zastał w niej ani księdza ani kościoła, tylko skromną kapliczkę, w której konie trzymała służba, na przedmieściu zaś sterczał ubogi, na pół zrujnowany klasztorek dominikański, zamieszkały przez starego, zniedołężniałego zakonnika. Nie było lepiej na prowincyi. Można szlachta nie mieszkała tu wcale; większe oddziały wojska, należące do hetmanów, wojewodów, czy nawet starostów pogranicznych, posiadały obozowych kapelanów, a drobiazg szaraczkowy chłopiał pozbawiony religijnej pociechy, i dodajmy bez uprzedzenia, płynącego ztąd światła. Słusznie utrzymuje p. Kulisz, że „zkądkolwiekby spłynął przybysz na Ukrainę, zawsze potężne warunki miejscowego bytu poddawały sile ogólnego prądu jego wolę, pojęcia, a nawet skłonności". To też rękodajny taki sługa z Wielkopolski czy z Małopolski, z za Wisły, z za Buga, z za Sanu, choćby był łacinnikiem, chrzcił swoje dzieci w cerkwi, pop mu ślub dawał, grzebał na wiejskim ruskim cmentarzu. Dlatego to Stefan Batory zabronił episkopom prawosławnym i duchowieństwu greckiemu uzurpować prawa księży łacińskich pod karą 10.000 kop groszy litewskich. Rozporządzenie jednak królewskie zostało martwą literą nawet w pierwszych latach panowania Zygmunta III. Kresowcy nie wdawali się w subtelności teologiczne....

A samże obrządek wschodni? Bardzo się on smutno prezentował; Czerńców i ich przełożonych bardzo niepochlebnie odmalował Lew Patyjewicz Tyszkiewicz, surowy djak hospodarski. „O tych wszystkich monasterach my tak rozumiemy, mówi, iż oni (kniazie i władyki) nie dla żadnej chwały Bożej lub modłów za hospodara wyprosili je sobie i trzymają, ale ku wielkiemu grzechowi i łakomstwu swemu. A to dlatego, że jakie pożytki i dochody przedtem z sioł monasterskich na cerkiew Bożą bywały, wszystko to oni teraz na siebie obrócili i z tego sobie pożytki rozmnożyli; a nie przestając na włościach i siołach, jeszcze się i o domy Boże pokusili.... W innym monasterze i czerńca nie masz, jedno pop prosty, a w tym nikomu innemu, tylko hospodarowi JMci i grzech i szkoda". Jedni zakonnicy peczerscy, przy Ławrze kijowskiej osiedli, „acz smakosze i intryganci", ześrodkowywali w sobie, wedle p. Kulisza „wszystko najlepsze, co życie ruskie wyrobić było zdolne".

Wiejski kler ciemny i niewykształcony ledwie czytać umiał, a często nie umiał. Dość przypomnieć sobie historyę opowiedzianą u Sakowicza o pewnym popie, mieszkającym w okolicy Lwowa, który nie wiedząc, że poczciwy nasz Rej był pisarzem wcale nie duchownym, znalazłszy przypadkiem ustęp z jego dzieła, przypuszczał że jest to homilia, i stając obok carskich wrót, odezwał się do wiernych:

— Posłuchajcie chrześcijanie kazania św. Reja.

Ani się spodziewał nasz jowialny i wcale nie grzeszący świątobliwością pisarz, że dostąpi takiego zaszczytu. Z biegiem czasu ciemnota krzewiła się coraz bardziej. „Trudno pdwiedzieć, woła Zacharyasz Kopystyński, gdzie częściej gości ruski kapłan — w cerkwi czy w karczmie." Milecyusz Smotrycki dowodził znowu, że popi nie pasterzami dusz, a raczej pasterzami stada osłów byćby powinni.

Lud wobec takich duchownych przywódców zachowywał się biernie, o uczuciach religijnych nawet mowy być nie mogło. W jednej naprzykład z pierwszorzędnych cerkwi kijowskich, w czasie pobytu w tem mieście biskupa Wereszczyńskiego, deszcz dostawał się swobodnie do wnętrza świątyni, a mieszczanie w dnie powszednie zapędzali do niej swój dobytek, t. j. żywy remanent. Na Wołyniu powtarzało się to samo, a na Ukrainie na Niżu, indyferentyzm do ostatecznych dobiegał krańców. „Kozacy, woła p. Kulisz, wierzyli w Boga bez pośrednictwa katechizmu, a niektórzy z mieszkańców, na pograniczu osiedli, rośli i starzeli się niewidząc wcale cerkwi". Niżowcy XVI w. popów nie mieli. *Religionis nullius*, mówił o nich Adam Kisiel, wojewoda kijowski. „Nie znają strachu Bożego", powiadali o stepowcach dumne djaki moskiewskie. „Dusze gubią, utyskuje latopisiec, bo nie mają zwyczaju, idąc na wojnę, brać ze sobą kapłana". I nie brali go z sobą istotnie. Kiedy burza zaskoczyła czajki kozacze i groziła pogrążeniem ich w rozkołysanych bałwanach, wówczas watażka, dowódzca wyprawy, wołał gromkim głosem:

— Spowiadajcie się panowie mołojcy miłosiernemu Bogu, morzu Czarnemu i mnie atamanowi koszowemu.

Tak przynajmniej głosi dumka do dziś przez lud ukraiński powtarzana....

A nad tem wszystkiem stał cały zastęp władyków nieustannie warcholących się pomiędzy sobą. Gedeon Bałaban, Teodozy Łazowski, Jan Borzobohaty-Krasieński, wreszcie Cyryl Terlecki — wszystko to ludzie związani bliskiemi stosunkami z ks. Ostrogskim i przed sąd jego nieraz wytaczający swoje poswarki. Jakże smutno — nie po kapłańsku, a nawet nie po obywatelsku zarysowują się oni na kartach dziejów miejscowych! Patrzcie naprzykład, bo choć kilka rysów tu rzucić musimy — ów Gedeon lwowski, herbu Korczak, z rycerza kapłan, wyparty przez swego współzawodnika Jana Łopatkę Orłowskiego, lat całych dziesięć przemieszkał w Haliczu, wspierany przez ks. wojewodę kijowskiego, a dostawszy się na stolicę biskupią, jakby sobie chciał nagrodzić czas stracony, staczał zajadłe boje z bractwem stauropigialnem, uważając wszelkie środki za godziwe, byle zwalczyć przeciwnika. Dla niego było niczem zakuć w kajdany nieposłusznego czerńca, wyskubać brodę nieposłusznemu popowi.... A jednak to jeszcze człowiek światły, krzewi cywilizacyę, zakłada drukarnie!

bezpieczniejsi w wykonywaniu niecnego rzemiosła swojego. Wiedeń ratuje się ustawą o przymusowem wydaleniu, Galicya ma silniejszy punkt oparcia, ma ustawę karną przeciw lichwie. Z podanych przez nas artykułów o skuteczności tej ustawy w pierwszych kilkunastu miesiącach od jej zaprowadzenia, czytelnicy odnieśli to przekonanie, że kto nie zrzeka się dobrowolnie dobrodziejstw prawa, ten łatwo znajdzie pomoc w razie, jeżeli stał się ofiarą niegodziwej operacyi kredytowej.

Nie przynosi to pewnie Galicyi zaszczytu, że tak znaczna większość wydalonych z Wiednia lichwiarzy do niej należy. Dotąd w Austryi wiadomem było, że głównem gniazdem lichwiarstwa i lichwiarzy jest Galicya, a teraz już i zagranicy znaną będzie ta niepożądana specyalność naszego kraju. Za ten rozgłos nieprzyjemny powetować nas może tylko przekonanie, że galicyjska ustawa przeciw lichwie stała się rzeczywiście postrachem dla niegodziwych kapitalistów, skoro tylu ich osiadło w Wiedniu od r. 1877. Dla toczących się obecnie dochodzeń w kwestyi, czy ustawa galicyjska stanowi tak skuteczny środek zaradczy, żeby ją należało także i w innych prowincyach zaprowadzić, fakt ten ma w każdym razie znaczenie przekonującej wskazówki.

W dochodzeniach tych prasa austryacka nie wystąpi już z wątpliwościami, jakie wytaczała w czasie, gdy Galicya upominała się o wydanie ustawy przeciw lichwie. Wtedy żądanie Galicyi nazywano powszechnie pomysłem wstecznym i niepolitycznym, dziś mało kto odważy się wystąpić otwarcie w ten sposób. Wyrokowi opinii publicznej poddały się nawet te dzienniki wiedeńskie, które do ostatniej chwili opierały się uchwaleniu wyjątkowej ustawy dla Galicyi. Pod karą utraty popularności nie wolno dziś żadnemu dziennikowi wiedeńskiemu występować w obronie dotychczasowej swobody co do pobierania odsetków. Nawet w Węgrzech i Niemczech prasa liberalna zmieniła ton swój w tej mierze zupełnie. Gdzie lichwy nie ogranicza dotąd żaden przepis prawny, tam zewsząd odzywa się żądanie, aby to w jak najkrótszym czasie nastąpiło a gdzie istnieje już taki przepis, ale okazał się niedostatecznym, tam upomina się opinia publiczna o zaostrzenie.

Nie będzie to samochwalstwem lecz tylko słuszną dumą, jeżeli ponownie tutaj zaznaczymy, że pierwsze hasło wojenne przeciw lichwie padło w sali sejmowej we Lwowie. Sejm galicyjski pierwszy podniósł tę sprawę, z jego więc inicyatywy powstała dzisiejsza ustawodawczo-administracyjna kampania przeciw lichwie. Dziś każda filipika przeciw lichwie jest bardzo popularna, ale wtedy, kiedy sejm galicyjski zażądał ograniczenia stopy procentowej, uważano to za wynik wstecznych pojęć, za dążność do reakcyi. Tak śmiałą, konsekwentną i w skutkach zbawienną inicyatywę każde ciało ustawodawcze poczytywałoby sobie za największą chlubę i zasługę.

Sprawy krajowe.

(Ankieta w sprawie kredytu włościańskiego.)

III.

Że sejm krajowy miał jedynie zamiar utworzenia instytucyi wyłącznie hipotecznej na wzór towarzystwa kredyt. ziem. a zatem z wykluczeniem wszelkich interesów bankowych, wypływa to nietylko z krótkich i oględnych a przytem stanowczych słów rezolucyi, ale i z ducha wszystkich na przeszłorocznej kadencyi w tym przedmiocie zapadłych uchwał sejmu kraj., który, gdyby był zamierzał utworzyć taką instytucyę, jaką proponuje ankieta, nie byłby się zajął osobno uregulowaniem kredytu niehipotecznego, nie byłby zasilał funduszami krajowemi towarzystw zaliczkowych i nie byłby brał pod rozwagę osobnej instytucyi centralnej finansowej dla tych towarzystw, mając w utworzyć się mającym banku hipotecznym odpowiedniego pośrednika do osiągnięcia tego celu.

Przy zagajeniu posiedzeń wezwał wprawdzie marszałek kraj. ankietę, aby się jak najmniej krępowała brzmieniem pytania zawartego w rezolucyi sejmowej, wezwanie to jednak nie sięgało zdaje się tak daleko, aby samo przez się wywołać mogło zmianę właściwego charakteru instytucyi, który się określa głównie jej atrybucyami.

Jestto wprawdzie tylko strona formalna, która sama przez się nie stanowiłaby jeszcze przeszkody, gdyby konieczność lub niezaprzeczone korzyści usprawiedliwiały to odstąpienie od właściwej myśli rezolucyi. Konieczności jednak nie ma, a co do korzyści, które być mogą, nasuwa się wątpliwość, czyli one zrównoważą te trudności i przeszkody, na jakie natrafi w samym zawiązku zakład z takiemi atrybucyami jak proponowany. Nikt nie zaprzeczy, iż instytucya, która ma na celu jedynie podniesienie stanu włościańskiego, wyklucza wszelką spekulacyę, że zatem wszelka wpływająca do kas zakładu gotówka, o ile nie jest potrzebną na umorzenie listów zastawnych, wypłatę kuponów i koszta administracyi, powinna być obracaną na nowe pożyczki, a jeżeli się okaże nadwyżka, na ułatwienia i ulgi dla pożyczających, jak n. p. przez obniżenie kosztów administracyi, podniesienie kursu listów zastawnych i t. p. Chwilowe zapasy, przeznaczone na wypłaty w następnych terminach, nie będą w pierwszym czasie tak wielkie, i ze względu na koszta administracyi korzystniej będzie lokować je w innych zakładach na czas krótki, niż obracać na zaliczki, zakupna lub eskont weksli na własny rachunek. To łatwe lokowanie kapitałów będzie nadto zawsze zbyt ponętne dla dyrekcyi zakładu, aby nie robiło konkurencyi działowi hipotecznemu, który będzie przewlekał wypłatę pożyczek, bo gotówka z większą korzyścią i łatwością będzie zaangażowaną w dziale bankowym. Większe zyski zatem, któreby z interesów bankowych dla całego zakładu wypływały, nie zrównoważą niekorzyści wynikających dla interesów hipotecznych przez odciąganie im kapitałów.

Nie mówimy tu nic o ryzykach, które przy interesach bankowych z natury rzeczy zawsze muszą być większe, aniżeli przy interesach czysto hipotecznych, i którym żadna i najlepiej ułożona nie zapobiegnie instrukcya. Są one powszechnie znane i wiadomo też, że rząd widział się zniewolonym osobną ustawą (26 kwiet. 1876) zabezpieczyć ile możności interesa wierzycieli hipotecznych tego rodzaju zakładów.

Na jedną wszakże okoliczność winniśmy szczególną zwrócić uwage.

Według dalszych uchwał ankiety ma być nowa instytucya zakładem krajowym, otrzymać od rządu prawo politycznej egzekucyi, zaś od sejmu kraj. subwencyę z funduszów krajowych i stać pod kontrolą i opieką wydziału krajowego.

Czy można się spodziewać, iż rząd udzieli instytucyi trudniącej się interesami bankowemi takiego wyjątkowego prawa, że reprezentacya kraju udzieli subwencyi i narzuci Wydziałowi krajowemu obowiązek opiekowania się nią i przyjmowania odpowiedzialności za jej czynności?

Lecz gdyby i tak się stało, co zresztą bardzo jest nieprawdopodobnem, czy nowe z tej opieki i kontroli nie powstaną obawy?

Dzisiejszy skład Wydziału krajowego jest rękojmią, że jego opieka i kontrola byłaby ścisłą i sumienną, lecz gdzież jest pewność, że przy zmianie osób i okoliczności ścisłość byłaby taka sama, że panująca u nas niestety pochopność do podejrzywań nie potrafiłaby istotnie obudzić podejrzenia, że zakład stał się bankiem nadwornym Wydziału krajowego, że się załatwiają w nim pobłażliwiej interesa pieniężne osób wpływowych i t. p., podczas, gdy zakład wyłącznie hypoteczny wyklucza z góry wszystkie te możliwości.

Bogate, wzorowo administrowane towarzystwo kredytowe ziemskie, posiadające z górą jeden milion własnego majątku, odnawiając swoje statuta w r. 1869 nie przyjęło do swego zakresu ani jednej z powyższych atrybucyi, ograniczając się ściśle do interesów hipotecznych. Jedynie tylko fundusz rezerwowy, t. j. własny majątek, ma prawo zakupywać własne listy zastawne lub na nie, a wyjątkowo także na inne papiery krajowe na giełdzie notowane, dawać zaliczki.

Podnosząc wszystkie te wątpliwości nie chcemy bynajmniej twierdzić, że pozostały zupełnie obcemi członkom ankiety, którzy jako mężowie, posiadający znajomość rzeczy i długoletnie doświadczenie, niezawodnie z niemi liczyć się musieli. Jeżeli zaś mimo tego postanowiła ankieta rozszerzyć działalność zakładu do interesów natury bankowej, to musimy przypuszczać, że ją ważne do tego skłoniły powody.

Nie są nam znane te powody i domyślamy się tylko, że były niemi wzgląd na koszta administracyi, tudzież przekonanie, że interesa skarbowe kraju potrzebują już obecnie pośrednictwa jakiegoś zakładu kredytowego krajowego, wreszcie zapewnienie sobie innych jeszcze funduszów prócz tych, które pochodzą ze sprzedaży listów zastawnych.

Wszystko to są ważne powody, które mogą wytłómaczyć rozszerzenie działalności zakładu, w miarę jak ten się rozwinie, jak zarząd jego pozyska ogólne zaufanie, jak napływ funduszów usunie obawę, iż interesa bankowe mogłyby przynieść uszczerbek interesom hipotecznym. Dziś jednak stanęłoby to rozszerzenie działalności zakładu, według naszego przekonania, na przeszkodzie nietylko właściwemu jego zadaniu, ale nawet uzyskaniu tych warunków, które za niezbędne do rozpoczęcia czynności uważamy, t. j. uzyskaniu wyjątkowych przywilejów i zasiłku z funduszu krajowego.

Nie zapominamy jednak o tem, iż zakład musi sobie zapewnić inne jeszcze fundusze do swych operacyi, jak te, które płynąć będą ze sprzedaży listów zastawnych. Sprzedaż ta bowiem nie w każdej chwili jest korzystną lub nawet możebną, a z natury kredytu włościańskiego wypływa, iż pożyczki muszą być udzielane w gotówce. Otóż najtańszem według naszego zdania źródłem do uzyskania tych funduszów nie będą interesa bankowe, lecz własne oddziały wkładkowe, urządzone na wzór kas oszczędności tak przy centralnym zarządzie jak i po powiatach przy ekspozyturach zakładu.

Takie zespolenie kas oszczędności, lub nazwijmy je oddziałami wkładkowemi, z czynnościami hipotecznemi, zatem dwóch gałęzi interesów pieniężnych nawzajem się uzupełniających, mogłoby z czasem nabrać wielkiej doniosłości dla kredytu krajowego w ogóle. Z jednej bowiem strony umożliwiłoby tak pożądane rozkrzewienie dobroczynnej instytucyi kas oszczędności po całym kraju, w takich nawet miejscowościach, gdzie samoistne kasy oszczędności utrzymać się nie mogą, z drugiej strony wytworzyłoby dla zakładu hipotecznego nieustające, od fluktuacyi targu pieniężnego prawie niezawisłe źródło nabywania gotówki.

Wyższość tego systemu nad inne okazuje się z następującego porównania:

Kasy oszczędności, nawet dobrze administrowane, znajdują się od czasu do czasu w przykrem położeniu z dwóch wręcz sobie przeciwnych przyczyn.

Jeżeli przypływ kapitałów jest tak nagły, że mu chwilowo nie mogą dorównać przygotowane już do wypłaty pożyczki, nie pozostaje nic innego jak lokacya w effektach łatwo zrealizować się dających. Lecz i w czasach normalnych musi być trzymany zawsze w pogotowiu znaczny zapas tego rodzaju effektów, aby być przygotowanym na wydarzające się często ewentualności nagłego odbierania wkładek. Wtenczas zapasy te idą na sprzedaż po cenach często niekorzystnych, albo w zastaw za prowizyą przewyższającą własne zyski, ostatecznie zaś może nastąpić wypowiedzenie kapitałów wypożyczonych na hipotekę i przerwa w wypłatach.

Otóż na taką ewentualność nie będzie prawie nigdy narażony zakład w powyższy sposób urządzony.

Mając rozrzuconą po całym kraju sieć ekspozytur może z wszelką łatwością przenosić nadwyżki z jednej do drugiej i obracając nadto swoje własne wpływy z rat amortyzacyjnych na zwroty wkładek sprostać tym sposobem przesileniom, które zwykle tylko krótki czas trwają. Prócz tego pozostaje mu główne źródło, z którego czerpać może potrzebną gotówkę.

Zwracając bowiem wkładki nabywa zakład na własność odpowiadające im kapitały ulokowane na hypotekach i może w każdej chwili wystawić na nie taką samą ilość listów zastawnych, które w miarę potrzeby mogą być sprzedane lub zastawione celem uzyskania gotówki.

Kurs listów zastawnych będzie, osobliwie w początkach, prawdopodobnie niższy od ich nominalnej wartości, ale zakład nie poniesie ztąd żadnej straty, doliczając swym dłużnikom tytułem kosztów nabycia gotówki tę różnicę, która będzie tem mniejszą im korzystniejszym się okaże stosunek kapitałów wkładkowych do nabytych przez sprzedaż listów zastawnych.

Nawiasem mówiąc należałoby przyznane pożyczki wypłacać w całości bez potrącenia owych kosztów, natomiast zaś te ostatnie ściągać przed ratami amortyzacyjnemi, przez co by się uniknęło wstrętnej włościanom i obudzającej ich podejrzenie redukcyi przyznanej pożyczki.

Nie łudźmy się bynajmniej, aby natychmiast po otwarciu zakładu kapitały wkładkowe strumieniem popłynęły do kas jego, lecz gdy szersza publiczność nabędzie przekonania, że zarząd zasługuje na zaufanie a raty amortyzacyjne wpływają regularnie, to nie ma wątpliwości, że wszystkie drobne kapitały szukać tam będą chętnie lokacyi i uchylą z czasem w znacznej części potrzebę nabywania gotówki przez sprzedaż listów zastawnych poniżej ich nominalnej wartości.

Zresztą zakład przez stosowne podnoszenie lub obniżanie prowizyi od wkładek ma w swej mocy regulować ich przypływ i odpływ.

Już jego koledzy na obu wołyńskich stolicach daleko więcej pozwalają sobie. Tak do episkopii włodzimirsko-brzeskiej zjawia się dwóch naraz aspirantów: władyka Teodozy Łazowski i szlachcic Jan Borzobohaty Krasieński. Działo się to w 1555. Ostatni wyprzedził pierwszego i rozgospodarował się na zamku włodzimierskim, ale też i Łazowski nie dał za wygrane. Stawi się w stolicy episkopalnej na czele zastępu kilkuset ludzi i przypuszcza formalny szturm. Odparty, zbiera 3000 parafian i prowadzi ich po pięćkroć do ataku, a gdy się to nie udaje, podpala zamek, cerkiew — i w taki dopiero sposób zmusza przeciwnika do ucieczki. Można sobie łatwo wyobrazić, jak taki pasterz rządy sprawował! Nie myślał wcale o oświecaniu ciemnych mas, ale używał ich gwoli swoich zachceń, do robienia zajazdów, do napadów po drogach, do rabunków... W księgach grodzkich włodzimierskich. pełno skarg na niego; szlachcic naprzykład pewien w 1569 r. lamentuje, że władyka, wśród nocy, poparty zgrają służalców wykonał na niego zasadzkę „zbójeckim, rajtarskim obyczajem", i ranił wędrowca sam własną ręką — on, którego posłannictwem było zalecać ludowi spokój, zachęcać do zgody i miłości bliźniego!... Ale nietylko w polu, często w świątyni, w strój pontyfikalny przywdziany, grzmocił *posochem* t. j. pastorałem wiernych na nabożeństwo zgromadzonych, jeżeli należeli do przeciwnego obozu.... I rządził tak całych 35 lat!

Zwyciężony jego antagonista dostał po zgonie Żurawickiego dyecezyę Łucko-Ostrogską. Żurawicki nie przywdziewał wcale szat kapłańskich, więc i Borzobohaty-Krasieński nie myślał o zostaniu księdzem, dopiero po trzyletniem biskupowaniu wyświęcił go metropolita kijowski i nadał imię Jonasza. Ten Jonasz całą znowu drapieżność skierował na dobra episkopalne i cerkwi; zabierał srebra kościelne, drogie kamienie wydzierał z wotów, kielichy przedawał z najspokojniejszem sumieniem; popów okładał daniną, a jeżeli paroch z niej się nie uiścił, za karę cerkiew opieczętowywał! Akta łuckie przekonać nas mogą, że w jednym roku 1583 pięć świątyń w samym Łucku z tego powodu zamkniętych zostało. Uchodziło mu wszakże bezkarnie, dopiero, kiedy na rozkaz Batorego nie oddał Grekowi Teofanyuszowi Żydyczyńskiego monasteru, kiedy wysłańcom królewskim przyszło podwakroć aż szturmem zdobywać ciche mnichów schronienie, wówczas dopiero Krasieński, na banicyę skazany, usunąć się musiał, i umarł zapomniany w 1585 roku.

Następcami tych dwóch niecnych episkopów byli Terlecki i Pociej; pierwszy z nich osiadł w Łucku, drugi we Włodzimierzu. Cyryl Terlecki, szlachcic, majętny ziemianin, stawił się na kresach zbrojno. Liczny jego orszak składał się z ludzi w wojennem rzemiośle zamiłowanych, co więcej w taborze władyki figurowało dział kilka. Jakby na wyprawę wyruszał — i istotnie przyszło mu mieczem zdobywać dyecezyę, mieczem rozstrzygać rachunki z rodziną poprzednika. Została tu córka Borzobohatego Krasieńskiego, żona p. Marka Żórawnickiego starosty łuckiego, niewiasta nietrwożliwa, posiadająca przymioty rodzica i jego odwagę; nie dość, że zrabowała *sobor*, odarłszy go z sprzętów kosztowniejszych, ale jeszcze w miasteczku Żabczu, stanowiącem dobra stołowe episkopa łucko-ostrogskiego, rozporządzała się jak u siebie i nie myślała wcale ustępować... Władyka, nie długo czekając, hejże na białogłowę, wedle starego obyczaju ze zbrojną falangą... zręcznemi strzałami działowemi wyparował jejmość z zameczka i wnet się w nim zainstalował. Hulaka, rozkosznik, nie gardzący płcią piękną, ale gładki i w towarzystwie przyjemny, dbał trochę więcej o wiarę grecką na Rusi, starał się przynajmniej podnieść ją z upadku....

Wspólnik Terleckiego w robotach mających na celu przeprowadzenie unii kościelnej, Hipacy Pociej, osiadł na stolicy włodzimierskiej znacznie później, bo w 1593 r. Senator ten przed obłoczynami jeszcze, słynny z nauki, należał zupełnie do innego już świata....

(Ciąg dalszy nastąpi.)

Dr. Antoni J.

KORESPONDENCYE

Adryanopol, 16 marca

(*W*) Generał Skobelew, który tu, jak wiadomo, w skutek obopólnej z gubernatorem Reufem baszą umowy, pozostał był po wymarszu głównych sił rossyjskich, z oddziałem złożonym z 2.500 żołnierza dla utrzymania w pierwszych chwilach porządku i publicznego bezpieczeństwa w mieście, wyszedł ztąd dziś rano do Mustafa baszy, miasta odległego o 4 godziny, na czele 4ej dywizyi kawaleryi swego korpusu. Tu zaś pozostało tylko kilka kompanij rossyjskiej piechoty dla strzeżenia materyału intendantury i szpitala, które nie mogły być wyprowadzone.

Większa część konsulów żegnała gen. Skobelewa w jego konaku. Wali Reuf basza, nie mogąc dla chwilowej słabości udać się osobiście na to pożegnanie, posłał w zastępstwie swego adjutanta. Batalion piechoty tureckiej z muzyką na czele, która odgrywała narodowy hymn rossyjski: *Boże Caria chrani*, ustawiony był przed konakiem, przed którym defilował ów dywizyon kawaleryi. Defilada trwała całą godzinę.

Administracya cywilna i archiwa w Adryanopolu oddane zostały Reufowi baszy przedwczoraj. Policya turecka zaczęła tu funkcyonować d. 12 bm. Porządek w niczem do tej pory nie został zakłócony. Ale fizyonomia miasta zmieniła się całkiem. Tak wesołe i ożywione jeszcze przed kilku dniami, oniemiało naraz i jakby zamarło. Restauracye, teatra, kawiarnie, wszystko to znikło, jakby wymiótł. Właściciele ich pociągneli za armią rossyjską do Filipopola i Sliwny. O godzinie 12 po turecku, t. j. o zachodzie słońca, wszystko tu teraz hermetycznie zamknięte. Wieczorem żywej duszy na ulicy nie spotkasz, wyjąwszy *bekczych*, stróżów i gęste patrole tureckie, prowadzone zwykle przez żołnierza z lokalnej żandarmeryi, którą tymczasowo jeszcze zatrzymano. Biada każdemu, coby się wieczorem ukazał na ulicy bez latarni, albo komu świeczka w niej zgasła. Nim ją zapalić zdąży, aresztują go i odprowadzają na odwach.

W mieście więc nie wesoło. Poza miastem, w obwodach, opuszczonych przez wojsko rossyjskie gorzej jeszcze wygląda. Prawie cała ludność chrześciańska wyemigrowała z tych obwodów do wschodniej Rumelii, z żonami, dziećmi i całą chudobą, którą mogła zabrać. Emigracya ta rozpoczęła się od 2 tygodni, i trwała przez cały ten czas na wielką skalę. Począwszy od Uzun-Kiupru, wszystkie wsie chrześciańskie zbiegały się i cisnęły na wszystkie dworce kolei żelaznej. Kto miał pieniądze, sam sobie bilet kupował; za ubogich opłacali przejazd oficerowie rossyjscy. Z samego Adryanopola sto biednych familij chrześciańskich z przedmieść Kizik i Ildiz wyemigrowało do Rumelii.

Największy natłok tej emigracyi panował na dworcach w Kuleli-Burgas i w Adryanopolu. Ale i zwyczajne drogi i gościńce roiły się tłumami. Dziś wychodźtwo to zmniejszyło się nieco. Mówią nawet, że pewna część dotychczasowej emigracyi popowraca na dawne siedziby; przyjęcie bowiem, jakiego doznała od *bratuszków* z doliny Tundży i górnej Marycy, miało być niezbyt serdeczne. Zapewniają mnie między innemi, że w dolinie Asmaku koczowała temi dniami ogromna karawana tych emigrantów, złożona z mężczyzn, z kobiet, z dzieci, i z rozmaitego gatunku bydła i *arab*, wozów. Ludzie ci wyszli z obwodów Kirk-Klisy, Hafay, Babaeski, Uzun-Kiupru, Demotyki, Sufli i Mandry. Liczba ich wynosić ma 10.000. To na formalny gminoruch zakrawa. Ale gminoruch to nieszczęśliwy, i w wielkim dziś kłopocie, bo *bratuszki* z Jeni-Zara i wsi okolicznych kazali im przez umyślnych wysłańców zanieść nie bardzo miłą radę, żeby najlepiej zrobili, powracając, zkąd przyszli, ponieważ w stronach, dokąd przybyć zamierzają, nie znajdzie się dla nich miejsca, gdyż w górzystym tym kraju zaledwie tyle jest ziemi do uprawy, ile na wyżywienie już osiadłej ludności wystarcza.

Emigranci z Mandry najpierwsi zatrwożyli się tą alarmującą wiadomością, i wielu z nich powraca na dawne siedziby i do dawnych domów, albo przynajmniej do ich ruin i resztek, bo wielu z nich popełniło tę niedorzeczność, że je przy opuszczeniu zburzyli. Spodziewają się tu powszechnie, że większa ich część powróci na stare siedliska.

Z Rumelii wschodniej dochodzące tu wiadomości świadczą o stanie wielkiego wzburzenia umysłów i agitacyi, jakie tam panuje. Ciekawość wytężona tam w tej chwili głównie na to, jakiego gubernatora z zatwierdzeniem mocarstw przeznaczy Porta dla tej prowincyi. Mówią tu jedni o kandydaturze komisarza francuskiego, p. de Coutouly, który ma mieć pewne za sobą szanse, dla tego, że go pono pewne, bardzo dziś w Porcie wpływowe mocarstwo popiera; ale niemniej ma ich pono i generał Strecker, który dla większej części interesowanych ma być *persona gratissima*. W ich mniemaniu przemawia za nim najwięcej już i ta okoliczność, że nie jest on w Turcyi cudzoziemcem, uchodzić by raczej mógł na poły za muzułmanina, od wielu lat już bowiem służy w armii tureckiej. Nie wiem jednak, czyby to miało być dostatecznym na księcia bułgarskiego tytułem.

O procesie wytoczonym przeciw napastnikom na arcybiskupa Dyonizyosa, a raczej o akcie oskarżenia wniesionym przeciw nim do sądu wojennego w Filipopolu przez wojskowego prokuratora, pułkownika Mordwinowa, napiszę wam następną pocztą.

Rada państwa.

Posiedzenie Izby deputowanych (453) z dnia 28 marca rozpoczęło się o godzinie $11^1/_2$. Obecni ministrowie: hr. Taaffe, dr. Glaser, dr. Ziemiałkowski i hr. Mannsfeld.

Komisya, która ułożyć ma adres do Najj. Państwa z powodu srebrnego wesela, wybrała przewodniczącym br. Eichhoffa a sekretarzem dep. Tomaszczuka.

Dep. Kozłowski wnosi interpelacyę do ministra handlu w sprawie budowy zachodnio-galicyjskiej sieci kolejowej Grybow-Zagórz, Nowy Sącz-Żywiec, Socha-Kraków i z Żywca do galicyjsko-węgierskiej granicy. W sprawie tej rząd odpowiadając na interpelacyę dnia 22 lutego 1874 oświadczył, że ciągle stara się o zabezpieczenie rychłej budowy wszystkich tych linij. Ponowna interpelacya w tej sprawie wniesiona została 2 marca 1875. Interpelacya zapytuje: 1. Z jakiego powodu rząd nie dał odpowiedzi na pytania powyższej interpelacyi i nie wskazał tego powodu w myśl §. 12 ustawy z dnia 12 maja 1873? 2. Czy rząd trwa w przyrzeczeniu poprzednio danem i jakie kroki poczynił celem rozpoczęcia budowy?

Nastąpiło potem sprawozdanie o petycyach. Petycyę Błażeja Legutki inwalida wojskowego z Tarnowa o wystawienie certyfikatu do uzyskania posady cywilnej za zrzeczenie się patentu, odstąpiono rządowi. Izba przeszła do porządku dziennego nad petycyami: 1. Anny Sęk, z Bystrzowic, w Galicyi, o pomoc prawną przeciw Józefowi Anlauf, który wrzekomo skrzywdził petentkę; 2. Józefa Krzywonosa, z Dzikonia, o pomoc prawną w procesie przeciw dzierżawcy huty szklannej, Stojowskiemu; 3. Franciszki Marek, z Jarosławia, z zażaleniami na sąd i adwokatów z powodu powolnego toku jej procesu; 4. Józefa Grabarza, Stafana Matwieja, Ewy Osiakowej i Kazimierza Gocy, z Cieplic, koło Sieniawy, z zażaleniem na krakowski bank dla handlu i przemysłu; 5. Tomasza Piecucha, wysłużonego żołnierza z Przeworska, o wrzekomo należący mu się grunt w Ujezdnej; 6. Stefana Kałamarza, z Grzęski, koło Przeworska, o 720 zł. wrzekomo należących mu się od kolei Karola Ludwika za zajęte grunta.

Po krótkiej rozprawie przyjęła Izba w drugiem czytaniu projekty ustaw o regestrowaniu okrętów handlowych i o uregulowaniu Adygi.

Nastąpiła potem rozprawa nad odpowiedzią rządu na interpelacyę w sprawie stosunków handlowo-politycznych z państwami półwyspu bałkańskiego, a mianowicie z Serbią.

Dep. Fux: Serbia głównie Austryi zawdzięcza uzyskanie niepodległości i znaczne powiększenie terytoryum, a mimo to odpłaca się niewdzięcznością. W Belgradzie zapomniano, jak się zdaje, że Austrya ma od dawna traktatami zastrzeżone prawo do uprzywilejowanego stanowiska pod względem handlowo-politycznym. Kongres berliński nie wspomniał o tem, nic w tem nie zmienił, lecz owszem zatwierdził dawne prawo. Według art. 27 traktatu berlińskiego Serbia nie powinna zmieniać swoich stosunków handlowo-politycznych aż do zawarcia nowej umowy z Austryą. Jeżeli zatem Serbia wzywa dziś inne państwa do zawierania traktatów na podstawie najwyższych uwzględnień, a nawet zawiera już takie traktaty, to postępowanie takie jest nielojalne i niezgodne z traktatem berlińskim. Serbia jest tak zależną od Austryi w swoich stosunkach handlowych, że rząd energicznem wystąpieniem może odwrócić szkodę grożącą interesom handlu. Pod tym względem rząd może liczyć na wszechstronne najsilniejsze i poparcie.

W ten sam sposób przemawiają dep. Magg i Pacher.

Minister handlu dr. Chlumecky składa krótkie oświadczenie. Nie zachodzi żadna różnica między zapatrywaniami poprzednich mowców a rządem ani co do celów polityki handlowej wobec Serbii ani co do stanowiska prawnego, które określają traktaty. Rokowania w tej sprawie są w toku, o czem już wspomniano. Wobec tych rokowań rząd nie może udzielić Izbie informacyj, nie dla tego, żeby się miał obawiać krytyki swoich zarządzeń, lecz dlatego, że osiągnięcie pomyślnego skutku wymaga dyskrecyi.

Po tem oświadczeniu zamknięto posiedzenie. Następne posiedzenie zapowiedziano na poniedziałek. Na porządku dziennym trzecie miejsce zajmuje rozprawa budżetowa.

Ośmdziesiąte szóste posiedzenie Izby panów odbyło się 27 marca. Obecni ministrowie: Dr. Stremayr, hr. Taaffe, dr. Glaser, dr. Chlumecky, br. Horst i dr. Ziemiałkowski.

Minister sprawiedliwości wnosi na podstawie najwyższego upoważnienia projekty ustaw o powiększeniu ordynacyi hr. Potockich i ustanowieniu ordynacyi hr. Thun-Hohenstein.

Pierwszym przedmiotem porządku dziennego jest ustawa o poborze podatku w kwietniu. Hr. Thun oświadcza, że nie weźmie udziału w głosowaniu nad tą sprawą, gdyż nie chce dostarczać środków rządowi, który je trwoni i prowadzi skarb państwa do ruiny.

Minister dr. Stremayr odpowiada w nieobecności ministra skarbu na zarzuty hr. Thuna. Nie po raz pierwszy wystąpił hr. Thun z takiemi zarzutami i nie poparł ich niczem. Ze stanowiska rządowego mowca może tylko wyrazić głębokie ubolewanie, że zarzuty tego rodzaju niczem nieuzasadnione, mogłyby zachwiać nietylko rząd, lecz takie ważne interesa państwa, gdyby opinia publiczna nie umiała ocenić nieuzasadnionego oskarżenia i motywów, na których ono się opiera, a których nie wymieniono. (Oklaski).

Po odpowiedzi hr. Thuna, który oświadczył, że oskarzenie swoje dawniej umotywował, przyjęto ustawy w drugiem i trzeciem czytaniem.

Następuje rozprawa o noweli do ustawy o podatku gruntowym.

Ks. Czartoryski: Sprawa ta wywołała pewne wzburzenie w niektórych częściach państwa, co łatwo daje się wytłómaczyć. Ustawa z r. 1869 postawiła zasadę, że płacący podatki ma brać udział w wymiarze czystego zysku i oszacowaniu. Po 10 letniej pracy i po wyłożeniu 20 milionów zasada ta ma być porzucona. To musiało zaniepokoić właścicieli posiadłości ziemskich, którzy stanowią rdzeń ludności, którzy opłacają stosunkowo największe podatki. Nowela ani nie zmniejszy kosztów ani nie przyspieszy pracy. Oszacowania przez referentów dokonane nie dają potrzebnej rękojmi. Po największej części wzięto tych referentów z urzędów podatkowych, są to więc ludzie nieposiadający potrzebnych wiadomości gospodarskich ani w teoretycznym ani w praktycznym kierunku. W końcu zapowiada mowca poprawki do § 34 przedłużając terminy tam oznaczone o rok jeden.

Hr. Leon Thun przemawiał także przeciw ustawie. Na zarzuty obu mowców opozycyjnych odpowiadali sprawozdawca Haerdtl i szef sekcyi Chertek, poczem ustawę przyjęto według wniosku komisyi.

Następnem przedmiotem obrad było drugie czytanie projektu ustawy o obowiązkowej desinfekcyi przy transportowaniu bydła na kolejach żelaznych i okrętach. Dyskusyę nad tym przedmiotem streścił dokładnie telegram, więc ją pomijamy. Ustawę przyjęto bez zmiany *en bloc*. Również bez rozprawy i zmiany przyjęto wnioski komisyi co do zamknięcia rachunków za r. 1876, poczem zamknięto posiedzenie.

Na następnem (87) posiedzeniu Izby panów, które trwało tylko niespełna kwadrans, załatwiono kilka pozycyj i przyjęto bez rozprawy w drugiem i trzeciem czytaniu projekt zmieniający ustawę z dnia 19 kwietnia 1872 o dyetach i kosztach podróży dla członków krajowych i okręgowych rad szkolnych.

SPRAWY ZAGRANICZNE

(Parlament niemiecki).

Na posiedzeniu parlamentu niemieckiego z dnia 27 b. m. toczyły się dalsze obrady nad wnioskiem posła Schneegansa o zaprowadzeniu samodzielnych rządów w Alzacyi i Lotaryngii.

Podsekretarz stanu Herzog wyjaśnił stosunki administracyjne, panujące w Alzacyi i Lotaryngii i zbijał zarzuty posła Schneegansa, zrobione władzom administracyjnym przy pierwszej dyskusyi nad wnioskiem. Podsekretarz stanu zaprzeczył mianowicie, ażeby przez podział administracyi między naczelnego prezesa a wydział urzędu kanclerskiego dla Alzacyi i Lotaryngii miały powstać kolizye dla tych prowincyj. Punkt ciężkości administracyi leży w Strasburgu, zkąd kraj jest administrowany przez naczelnego prezesa głównie w monarchicznym duchu.

Po przemówieniu Herzoga wystąpili posłowie Lorette i Besancon z protestem w imieniu ludności przeciw projektowanemu przez kanclerza podziałowi administracyi Alzacyi i Lotaryngii na dwie osobne administracye.

Puttkamer, dawniejszy prezes rejencyi obwodowej w Lotaryngii, godzi się na powyższy protest, mianowicie z tego powodu, że Lotaryngia, będąc daleko uboższą prowincyą od Alzacyi, nie będzie mogła ponosić kosztów własnej administracyi. Mowca oświadcza dalej, że stronictwo jego godzi się na wniosek posła Schneegansa i towarzyszów, lubo nie pochwala umotywowania wszystkich punktów. Mowca odpierał zarzuty posła Schneegansa, podnosząc cały szereg ulepszeń i materyalnych korzyści, jakie niemieckie cesarstwo sprowadziło dla Alzacyi i Lotaryngii i oświadczył, że obecne położenie tych prowincyj jest świetnem świadectwem doskonałości niemieckiej administracyi. Przeciw oświadczeniu posła Schneegansa, jakoby Alzacya i Lotaryngia miały być pomostem pomiędzy Niemcami a Francyą, Puttkamer zaprotestował stanowczo. Alzacya i Lotaryngia są niemieckiemi prowincyami i muszą niemi pozostać. Mowca zakończył swe wywody gorącą prośbą do kanclerza, aby wpływu swego stanowiska i osoby nie usuwał od administracyi Alzacyi i Lotaryngii.

Schorlemer-Alst ubolewał nad tem, że kanclerz w ostatniej swej mowie wycieczki swe przeciw stronnictwu protestującemu połączył z duchownym charakterem niektórych członków stronnictwa, przez co na nowo okazał skłonność swą do Kulturkampfu. Książę Bismark nie powinien przecież zapominać o tem, że Biskup Rees pierwszy w parlamencie oświadczył się za bezwzględnem uznaniem frankfurckiego pokoju. Co się zaś tyczy przyszłych rządów w Alzacyi i Lotaryngii, to kanclerz w mowie swej dał tyle do zrozumienia, że chodzi tam o wielogłową organizacyę. Na to, że Alzacya i Lotaryngia są niemieckiemi prowincyami i muszą niemi pozostać, zgadza się Schorlemer-Alst z poprzednim mowcą zupełnie, natomiast nie może godzić się na pochwalenie obecnej administracyi. Stosunki religijne i prasowe w tych prowincyach dają powód do jak najsłuszniejszych skarg a przedewszystkiem brak jest w Alzacyi i Lotaryngii gminnego samorządu, czemu koniecznie zaradzić należy.

Stauffenberg wyraził w imieniu swego stronnictwa zupełną zgodność z zasadami, które kanclerz przedłożył jako normę przyszłej administracyi Alzacyi i Lotaryngii. Alzacko-lotaryńska ludność zasługuje na zupełne zaufanie, gdyż w ciągu ośmioletniej administracyi niemieckiej nie przyszło tam ani razu do zakłócenia publicznego porządku. Zasługą to także niemieckich urzędników, którzy znaleźli się naraz wpośród obcego sobie żywiołu. Pierwszem zadaniem rządu powino być obecnie postaranie się o siły administracyjne z żywiołów krajowych.

Löwe sądzi na podstawie dotychczasowego doświadczenia, że pomylono się na charakterze ludności alzacko-lotaryńskiej. Przywiązanie tej ludności do Francyi, jest silniejszem aniżeli dawniej myślano. W takich okolicznościach nie należy już teraz brać urzędników z pośród ludności krajowej.

Windthorst godzi się na to, aby nadać Alzacyi i Lotaryngii samodzielną konstytucyę jak najprędzej.

Hänel przeczy temu, aby Alzacyę i Lotaryngię można tak samo traktować, jak inne państwa związkowe, mianowicie ostatecznej uchwały co do konstytucyi pomienionych prowincyj nie można im pozostawiać lecz zawsze zatrzymać dla cesarstwa. Specyalne prawa krajowe może wydawać wydział krajowy wspólnie z cesarzem, który przekaże namiestnikowi pewną część lokalnego prawodawstwa. Życzeniu księcia kanclerza, aby go zwolnić od odpowiedzialności za administracyę Alzacyi i Lotaryngii, już dla tego samego zadość uczynić nie można, że parlament musi mieć odpowiedzialnego ministra, któryby odpowiadał za administracyę tych prowincyi.

Ks. Bismarck wyraził swe zadowolenie z przebiegu obrad, bo jest mu to dowodem, że przyjdzie do porozumienia co do projektu, jaki niebawem będzie przedłożonym. Pożądaną jest wielce rzeczą, aby Alzacya i Lotaryngia nie były reprezentowane w radzie związkowej przez samych tylko delegatów najwyższej niemieckiej administracyi. Również nie może się kanclerz godzić na to, aby połączono funkcye radcy gabinetowego z funkcyami kanclerza. Droga z Strasburga do Berlina nie jest tak daleka, aby odpowiedzialny minister nie mógł przybyć ztamtąd do Berlina dla reprezentowania spraw Alzacyi i Lotaryngii wobec parlamentu. Obenie nie można wchodzić w szczegóły przyszłego prawodawstwa, które kanclerz dostatecznie już scharakteryzował w ostatniej swej mowie.

Na tem zamknięto dyskusyę i parlament przystąpiwszy do głosowania przyjął jednogłośnie wniosek posła Schneegansa, czyli autonomistów alzacko-lotaryngskich.

(Walka z kościołem we Francyi).

Francuski minister spraw wewnętrznych i wyznań, wystosował jak donosi *Journal Officiel*, do biskupa w Grenoble następujące pismo:

„Czcigodny Panie! Z ubolewaniem przeczytałem kilka ustępów okólnika, który Pan wystosowałeś na dniu 15 marca do duchowieństwa i wiernych swojej dyecezyi. Robiąc alluzyę do rządu i reprezentacyi narodu powiadasz Wasza Przewielebność: „Ponieważ wiadomo, że duchowne kongregacye stanowią przednią straż armii katolickiej, więc starają się je rozpędzić i zniszczyć. Powiadają, że duchowieństwo świeckie chcą pozostawić w spokoju i nie targać się na religię. Ale nie wierzcie w to, Skoro tylko wypędzą Jezuitów, zabiorą się do innych zakonów a następnie przyjdzie kolej i na świeckie duchowieństwo. Przykro mi czcigodny Panie, że w liście z pieczęcią biskupią znajduję takie zapoznanie usposobienia władz publicznych ku świeckiemu i narodowemu duchowieństwu. Sprawa tego duchowieństwa,jak Jego Przewielebność dobrze wie o tem, nie powinna być łączona z prawą duchownych kongregacyj nieuznanych przez państwo; członkowie tego duchowieństwa wiedzą. jakie ofiary poniósł rząd republiki, aby ulżyć im ciężarów urzędowych przez kreowanie posad pomocników i wikaryuszy i polepszyć ich położenie przez wstawianie w budżet pozycyj, które już kilku tysięcom księży przyszły w pomoc. Prałaci, których wybrał na zarządców dyecezyj, nie mogą bez spełnienia niesprawiedliwości zapoznać usposobienia, z jakiego wypłynęły te akta, ani też zaprzeczyć jego szczerości. Zwrócono mi także uwagę na inny ustęp okólnika, w którym Wasza Przewielebność podajesz w wątpliwości powagę ustaw, naruszających interesa religijne a nie ujętych w formę konkordatu. O ustawach, które w prawodawstwie naszego kraju ważne zajmują miejsce, wyrażasz się Wasza Przewielebność w ten sposób: „Mówią ciągle o ustawach, które powstały poza konkordatem. Oczywiście ustawy te nie mają żadnego znaczenia i nie mogą obowiązywać kościoła, ponieważ kościół nie podpisał ich. Aby nie zakłócać porządku katolicy stosują się do nich z tego jednak nie wynika jeszcze, aby obowiązywały kościół katolicki, który w obradach nad niemi nie brał udziału, nie zgodził się na nie, ani ich też podpisał". To posłuszeństwo czcigodny Panie nie jest jedynie tolerancyą ze strony katolików francuskich i księży, ale jest obowiązkiem. Przeciwna nauka, jaką głosi Wasza Przewielebność, nie zgadzałaby się z zasadami naszego publicznego i konkordatowego prawa. Te zasady gwarantują swobodne wykonywanie władzy państwowej w sprawach. które nie są czysto duchownej natury. Prawo to, jako ważna atrybucya zwierzchności krajowej, którą wykonuje każde państwo na swojem terytoryum, mogłoby być ograniczone jedynie formalnemi traktatami. Konkordat z 26 *messidora* IX roku, który rząd szanuje i dla którego żąda także poszanowania od reprezentantów władzy duchownej, gwarantuje we Francyi swobodne wykonywanie wiary katolickiej i jawność jej kultu, ale nie poddaje zatwierdzeniu kościelnemu praw, które przysługują rządowi w kwestyach publicznego porządku wobec kierownictwa wychowaniem publicznem i duchownych kongregacyj. Co się tyczy kongregacyj, to muszę przypomnieć Waszej Przewielebności, że w czasie, w którym konkordat został podpisany, nie były one we Francyi uznane i nie były przewidziane żadnem postanowieniem traktatu a zatem prawnie pozostały pod wyłącznem panowaniem państwa. Podług mojego więc zdania w nauce, którą wygłaszasz, czcigodny Panie, w liście pasterskim z 15go marca, konkordat tak samo został zapoznany, jak ustawa cywilna. Ta błędna nauka jest zawsze godna nagany, choćby nawet występowała tylko w prywatnych pismach; tem niebezpieczniejszą jest tedy, gdy jest wygłaszaną w urzędowych komunikatach prałata do wiernych dyecezyi. Należy się obawiać, aby jej potem nie użyto w duchu stronniczym do wywołania nieposłuszeństwa przeciw ustawom. Przyjm czcigodny Panie zapewnienie i t. d."

(Mięszana okupacya).

O rossyjskim okólniku w kwestyi okupacyi i o stanowisku mocarstw w tej sprawie piszą do *Times* z Wiednia pod dniem 24 b. m.: „Gabinet petersburgski wystosował do mocarstw podpisanych na traktacie berlińskim okólnik, w którym zapewnia, że Rossya jest stanowczo zdecydowana trzymać się ściśle traktatu. Pragnąc usilnie ustąpić z obsadzonych prowincyj tureckich w terminie traktatowym, zwraca Rossya uwagę na nieuporządkowane jeszcze stosunki w Rumelii. Nie można prawie przypuszczać, aby przygotowująca się dopiero konstytucya mogła być dość wcześnie zaprowadzona i nie można się też spodziewać, aby milicya i żandarmerya w rozwoju swoim tak daleko postąpiły naprzód, iżby mogły zapewnić utrzymanie wewnętrznego porządku i spokoju. Nasuwa się więc pytanie, czyby niebyło stosownem a nawet potrzebnem — w interesie stypulacyj zarządzić tymczasowe środki dla okresu przejściowego od obecnych rządów do ostatecznej organizacyi prowincyi. Takie środki nietylko nie sprzeciwiają się zgoła intencyom kongresu, ale owszem z piątego protokołu pokazuje się, że możliwa konieczność takich środków była przedmiotem dyskusyi, podczas której pełnomocnik austryacko-węgierski zaproponował, aby w takim razie mięszany korpus złożony z 15.000 ludzi zajął miejsce rossyjskiej armii okupacyjnej. Wysłanie takiego mięszanego korpusu do Wschodniej Rumelii uważałaby Rossya za najlepszą gwarancyę, że postanowienia traktatu berlińskiego co do tej prowincyi zostaną przeprowadzone. Opierając się o taką siłę zbrojną, mogłaby komisya międzynarodowa po wygotowaniu konstytucyi i potwierdzeniu jej przez Portę, powrócić do Filipopola, aby tam wspólnie z mianowanym przez Turcyę gubernatorem konstytucyę już gotową wprowadzić w życia. Taką mniej więcej, jak wieść niesie, jest treść noty rossyjskiej Chwilowo uważa Rossya propozycye te tylko za proste napomknienia. Gdyby zaś napomknienia te doznały u mocarstw dobrego przyjęcia, wtenczas zrobiłaby Rossya oficyalne propozycye w duchu okólnika rozesłanego mocarstwom Ponieważ projekt mięszanej okupacyi był w ostatnim czasie przedmiotem dyskusyi, więc mocarstwa miały sposobność wyrazić zdania swoje w tej kwestyi. Sądząc z tej wymiany zapatrywań, zdawałoby się, że propozycye rossyjskie znalazły dobre przyjęcie u wszystkich mocarstw z wyjątkiem Turcyi. Włochy poruszyły tę myśl po raz pierwszy z końcem ubiegłego roku ale wtenczas uważano ją jeszcze za przedwczesną. Ponieważ w tym czasie sprawy wschodnio-rumelskie jeszcze bardziej się zawikłały, więc Anglia uznała za stosowne podjąć tę myśl na nowo; zresztą nie ulega wątpliwości, że hr. Szuwałow nie byłby za nią przemawiał, gdyby wiedział, że gabinet londyński jest jej przeciwny. Austrya sama poruszyła na kongresie myśl mięszanej okupacyi na przypadek, gdyby się miała okazać potrzebną a sądząc z przeszłości trudno przypuścić, aby Francya miała się odłączyć od innych mocarstw. Porta będzie oczywiście upatrywała w tym projekcie uszczerbek władzy sułtana: ale ewentualne warunki zdołałyby może uspokoić rząd turecki. Podług propozycyj rossyjskich ma także Porta wziąć udział w okupacyi, a sam czas okupacyi byłby ściśle oznaczony. Ponieważ jednak wobec zgody zasadniczej potrzeba czasu na omówienie szczegółów, więc trzeba będzie przyspieszyć rokowania, jeśli po ukończeniu okupacyi rossyjskiej korpus mięszany ma stanąć na miejscu, aby zastąpić Rossyan. Ustanowiony na koniec tego miesiąca wyjazd cesarza do Liwadyi zostanie prawdopodobnie odroczony aż do rezultatu okólnika."

KRONIKA

* **Konfiskata.** Wczoraj skonfiskowano z polecenia c. k. prokuratoryi państwa numer 13 czasopisma *Szczutek* za wiersz wstępny.

* **Komendant** lwowskiej straży policyjnej, c. k. kapitan I klasy, p. Jan Nowak, został przeniesiony w stan stałego spoczynku; zaś c. k. nadporucznik przy tejże straży p. Maciej Hassmann, przeznaczony w tej samej randze do c. k. obrony krajowej w Gorycyi.

— **Od zwierzchności gminnej** Rzeszowskiej otrzymujemy z powodu artykułu zamieszczonego w nr. 65 *Gazety Lwowskiej* pod tytułem *Lichwa* i *pijaństwo* obszerniejszą remonstracyę, którą podajemy chętnie w dokładnem streszczeniu W wspomnianym artykule znajdował się ustęp opiewający: „I rzeszowska prokuratorya ubolewa nad biernem zachowaniem się organów gminnych. Tylko żandarmerya czuwa nad ścisłem zachowywaniem ustawy i donosi sądom o przekroczeniach spostrzeżonych. Jako przykład przytacza prokuratorya miasto Rzeszów. gdzie mimo znacznej ludności (przeszło 10.000 mieszkańców) i częstych targów, stosunkowo najmniejsza liczba wypadków karnych podaną została do wiadomości sądu (w ostatnim kwartale 1877 tylko 65 a w roku 1878 205). Przykład ten zasługuje na uwagę, bo zdawało się, że tylko gminne organa po wsiach nie są dbałe o ścisłe zastosowanie ustawy o pijaństwie". Na to odpiera zwierzchność gmina miasta Rzeszowa, że liczba ludności i ilość targów nie uzasadnia zarzutu, bo równie jak inne zbrodnie i występki tak i wypadki pijaństwa nie muszą koniecznie zostawać w stosunku do liczby mieszkańców pewnej miejscowości. W tej mierze rozstrzyga skład indywidualny mieszkańców, stopień ich oświaty i moralności, tudzież lepszy nadzór policyjny; a jeżeli się zważy że w liczbie 10000 mieszkańców miasta Rzeszowa jest mnóstwo dzieci, kobiet, inteligencyi i osób zacnych, nie oddających się nałogowi, to mała cyfra wykazanych przestępców nie tłómaczy się jeszcze brakiem energii policyi mejscowej. Rzeczywiście wypadki tego rodzaju wydarzają się przeważnie, chociaż nie zbyt często, między obcymi, a zwierzchność gminna upewnia, że podawano je troskliwie do wiadomości sądu. Zapewnia dalej nadesłane nam oświadczenie, że kto uszedł organom zwierzchności gminnej, nie uszedł żandarmeryi, której c. k. prokuratorya wydaje świadectwo sprężystości. Jeżeli nadto uwzględnimy, powiada oświadczenie, że z oskarżonych nawet sądy wielu uwolniły, to się pokaże, że cyfra wykazanych przestępców nie była zbyt nieproporcyonalną Dalej cytuje przesłane nam pismo daty statystyczne dla wykazania, że Rzeszów dostarczył cyfry odpowiedniej. W okręgu rzeszowskiego sądu okręgowego było przestępstw 1496, na Rzeszów liczący 10.000 dusz wypadło z tej cyfry 270, na innych zaś 11 sądów z ludnością przeszło 310.000 mieszkańców 1.226, na każdy tedy z 11 sądów przypada przeciętnie po $111^{5}/_{11}$, a na sam sąd w Rzeszowie 270, to jest prawie półtrzecia raza tyle, ile na każdy inny z 11 sądów. W stosunku do podanej liczby ludności przypada na Rzeszów po 27 a na obwód 11 sądów zaledwie po 4 wypadki na każde 1000 dusz. „Zwierzchność gminna miasta Rzeszowa — tak kończy przesłane nam oświadczenie — która zawsze usiłuje należycie i bez zarzutu wywiązywać się z swoich obowiązków i tem samem przyczyniać się do utrzymania porządku i ogólnego dobra, co też wyższe tak c. k. rządowe, jak i autonomiczne władze niejednokrotnie uznać raczyły, tak samo i ścisłego wykonania zbawiennej ustawy przeciw pijaństwu przestrzegała i nadal przestrzegać będzie; a to bez względu na to, że dochód miasta prawie wyłącznie z prawa propinacyi pochodzi, i nie bacząc, że dzierżawca propinacyjny wskutek powyższej ustawy już powtórnie o defalkę natarczywie się upominał i z powodu tego z odpłatą rat dzierżawnych znacznie zalega. Miejmy zatem nadzieję, że skuteczność i powaga ustawy tudzież innych usiłowań objawi się nie zwiększeniem, lecz przeciwnie zmniejszeniem wypadków karnych o pijaństwo. a przyszły sprawozdawca nietylko samą cyfrę ludności bezwzględnie weźmie w rachubę".

* **Zuchwałej kradzieży** dokonano w nocy na sobotę w domu, pod l. 4, na placu Gołuchowskich. Złodziej wlazł z korytarza do komina na pierwszem piętrze, wywalił ścianę do kuchni i wszedł tędy do pomieszkania kupca p. Hermana Botha. Na szczęście w tej samej chwili przebudził się p. B. i wstał, aby się napić wody. Spłoszony tem złodziej cofnął się do komina, zabrawszy z sobą tylko futro lisie z czarnem pokryciem.

— **W katedrze na Wawelu** umieszczona została w ostatnich dniach przy jednym z filarów naprzeciw kaplicy Jagiellońskiej tablica monumentalna ze stosownym napisem, poświęcona pamięci znakomitego obywatela, ś. p. Jerzego księcia Lubomirskiego. Tablicę zdobi wizerunek księcia Jerzego na blasze, wykonany podług wybornego portretu, będącego własnością hr. Mniszcha. Cały pomnik, dłuta Władysława Eliasza, wykonany jest w stylu odrodzenia z kamienia szydłowieckiego, z ozdobami z czerwonego marmuru.

— **Polacy w Wiedniu** odegrają dnia 4 kwietnia w *Thaliatheater* komedyjki: *Cicha woda brzegi rwie* Chęcińskiego, *Przed śniadaniem* J. A. Fredry i *Po wystawie paryskiej* A. Urbańskiego Dochód z przedstawienia tego amatorskiego, którem zajmuje się komitet złożony z pp. Ressiga, Twardowskiego, Ujejskiego i Wolskiego, przeznaczony na korzyść mieszkańców Szegedynu. Dnia 2 kwietnia zaś w tym samym teatrze odegrają amatorowie Polacy na korzyść towarzystwa polskiego „Zgoda" komedyjki: *Terenia w kłopotach* J. Starkla. *Chleb ludzi bodzie* Blizińskiego i *Kalosze* J. A. Fredry.

— **Zmarły** w tych dniach w Turwi, w Poznańskiem, weteran byłych wojsk polskich, generał Dezydery Chłapowski, był najstarszym pod względem wieku członkiem pruskiej Izby panów. Liczył lat 90. Pogrzeb generała odbędzie się dnia 1 kwietnia w Rąbiniu.

† **Zmarli** w ostatnich dniach: w Kunce na Podolu żołnierz-poeta, Karol Drzewiecki, syn szefa, autor „Jeremiego Wiśniowieckiego", „Listów z podróży na Wschód", i t d., obywatel powszechnie szanowany; w Gryfii słynny filolog, tajny radca dr. Jerzy Fryderyk Schoemann, autor licznych dzieł o starożytnościach helleńskich, przeżywszy lat 86: pod Bordeaux generał Deberly, ostatni z żyjących we Francyi uczestników bitwy pod Austerlitz, przeżywszy lat 95; w Wenecyi senator włoski Antonio Berti.

— **Powódź w Szegedynie.** W kołach arystokratycznych i finansowych w Wiedniu, jak donosi *Tagblat*, podniesiono myśl urządzenia wielkiej loteryi fantowej na korzyść mieszkańców Szegedynu, oraz kilku zakładów dobroczynnych. Wydane mają być w tym celu losy na półtora miliona zł., a główną wygraną stanowić będzie garnitur brylantowy, znajdujący się u nadwornego jubilera wiedeńskiego Biedermanna, wartości 200.000 zł. Już podczas narad wstępnych w tej sprawie księżna Paulina Metternichowa oświadczyć miała gotowość objęcia w komis losów na 200 000 zł., br. Rothschild zaś na pół miliona. — Senat miasta Hamburga ofiarował na rzecz ofiar powodzi Cisy 10.000 mark. I dzienniki petersburskie rozpisały na ten cel składkę.

— **Zaraza w Rossyi.** Jak nam donosi depesza z Berlina, tamtejszy państwowy urząd sanitarny oświadczył, że przebieg zarazy w Rossyi pozwala na zarządzenie pewnych ulg w granicznych środkach ochronnych. Lekarze zagraniczni, którzy odbywali kwarantanę w Zamianie, według telegramu prof. Hirscha z dnia 29 b. m. odjechać mieli wczoraj do Astrachanu, gdzie się zjadą wszyscy.

— **Passanante** został ułaskawiony. Jak nam donosi depesza z Rzymu, tamtejsza *Gaz. uffiziale* ogłasza, że król Humbert zmienił wydaną na niego karę śmierci na dożywotnie roboty przymusowe.

— **Nowa wojna** wybuchła w południowej Ameryce o dawne spory graniczne pomiędzy rzezpospolitemi Chili a Boliwią. W manifeście wojennym prezydent Boliwii nazwał postępowanie rządu chilińskiego korsarskiem. Wojska chilińskie, począwszy od dnia 14 lutego, obsadziły kilka miejscowości boliwijskich nie napotkawszy na opór.

— **O strasznem trzęsieniu** ziemi, które w nocy na 23 b. m. w północnej Persyi porwało 1100 ofiar, otrzymał dziennik *Times* następujące dalsze szczegóły: Trzęsienie postępowało falą od Taebrydy w kierunku północnym do Zendjanu i Mianeh i trwało z przerwami od północy prawie do rana. Niektóre wstrząśnienia były niesłychanie gwałtowne. W Mianeh runęło kilka domów silnie zbudowanych, a wiele innych zarysowało się niebezpiecznie. Najmocniej jednak dotknięte zostały klęską dwie wsie pod tem miastem Tark i Manan. Zostały one do szczętu zniszczone, a z 600 prawie ich mieszkańców zaledwie kilku zdołało ujść z życiem.

— **Wielkie niebezpieczeństwo** zagraża dzielnicy Kijowa, położonej na wzgórzu obok klasztoru wydubeckiego. Zdarzyło się tam w ostatnich czasach kilka wypadków zapadnięcia się ziemi, przyczem nie obyło się i bez smutnych następstw. I tak już dotychczas trzej właściciele domów stracili swe zabudowania i ruchomości, dwadzieścia kilka rodzin postradało mieszkania i znaczną część mienia, dwuletnie dziecko zostało zapypane. a dwie starsze osoby doznały ciężkich uszkodzeń. Gdyby wypadek był nastąpił nagle, nie byłoby się skończyło na tych ofiarach. całe szczęście, że osuwanie się ziemi trwało od godziny 10 rano do 5 po południu, co dało możność zarządzenia środków ratunku.

Sprostowanie. W artykule p. t. „*Obdłużenie większej własności galicyjskiej*", zamieszczonym w numerze 70 *Gazety Lwowskiej* na stronnicy 4 kolumna 2, w wierszu 9 od dołu zamiast: „5) Galicyjskie towarzystwo kredytowe w Krakowie 19.060.000 zł." powinno stać: 5) Galicyjskie towarzystwo kredytowe w Krakowie 1,906.000 zł."

OSTATNIA POCZTA

Dzisiejsza *Wiener Ztg.* ogłasza w części urzędowej traktat berliński z dodatkiem przy końcu, że traktat ten zostaje obwieszczony za zgodą (*Zustimmung*) obu Izb Rady państwa.

Jak się dowiadujemy, bydło galicyjskie przypuszczone będzie już na przyszły poniedziałkowy targ wiedeński z ograniczeniami, które ogłoszone zostaną urzędownie.

Porta zgodzić się miała także na mięszaną okupacyę Rumelii. Podług berlińskiego korespondenta *Daily Telegraphu* w okupacyi tej wezmą udział Anglia, Rossya, Austrya. Włochy i Turcya. Francya wymawiała się od samego początku od takiego udziału i zdaje się, pozostanie wierną dotychczasowej swojej polityce. Niemcy, jak powszechnie wiadomo, są mocno zdecydowane nie wysłać z swojego kraju ani jednego żołnierza, mimo to nie ulega podobno najmniejszej wątpliwości, że ks. Bismarck jest stanowczo za projektem. Pojedyncze mocarstwa wyślą oczywiście tylko małe oddziały wojska do Rumelii.

Paryski korespondent *Pol. Corr.* donosi pod dniem 27 marca, że prezydent Grévy omawiał w ostatnim czasie z Gambettą ewentualność zmiany gabinetu i na taki przypadek ofiarował mu misyę utworzenia nowego ministerstwa, w któremby Gambetta objął tekę finansów. Gambetta jednak nie zdawał się być zadowolonym z takiej propozycyi. Eksdyktator nie idzie na lep, gdy mu jego przyjaciele mianowicie Girardin doradzają, aby objął ster rządów. Jako prezydent Izby może zajmować dość neutralne stanowisko, jako minister zużyłby się

szybko. Obecne jego stanowisko pozwala mu spokojnie wyczekiwać chwili, w którejby mógł zostać prezydentem republiki. To też w rzeczywistości dokłada Gambetta wszelkich starań, aby obecny gabinet utrzymać u steru a pod tym względem nie stoi w sprzeczności z usposobieniem, jakie panuje w Berlinie ze względu na obecny stan rzeczy w Francyi. Mówiąc o przyszłych szansach Gambetty, należy wspomnieć o pewnych projektach, które w ostatnim czasie były przedmiotem ożywionych dyskusyj w tutejszych kołach politycznych. Otóż podczas rozpraw o możliwem ustąpieniu prezydenta Grévy'ego powstała myśl zmiany konstytucyi. Mówiono przedewszystkiem o zniesieniu prezydentury republiki i zastąpieniu jej tryumwiratem. Rozumie się samo przez się, że zastanawiając się nad tym projektem, wymieniano także nazwiska przyszłych tryumwirów. Gambetta, książę d'Aumale i General Galiffet mieliby w takim razie stanąć na czele republiki francuzkiej. Tymczasem zdaje się, że jeden z tych kandydatów, to jest książe d'Aumale, nie wiele liczy na dostąpienie takiej godności, gdyż, jak słychać, zamierza się zupełnie usunąć od życia publicznego.

Pol. Corr. dowiaduje się z Konstantynopola, że sułtan nie przyjął dymisyi, o którą Cheireddin już od kilku dni prosi. Ten sam dziennik donosi, że na żądanie generalnego gubernatora Rumelii Reufa baszy, utworzona będzie osobna ruchoma dywizya pod dowództwem Redżeba baszy, która ma stłumić powstające w prowincyi niespokoje i oczyścić kraj z maroderów i rabusiów. Byly generalny gubernator Rumelii Marhar basza otrzymał polecenie, ażeby jako komisarz cesarski przeprowadził uchwalone według projektu angielskiego reformy w małoazyatyckich wilajetach Allepo, Diarbekir i Kozan.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 30 marca. *Montags-Revue* donosi: Projekt rossyjski, aby z jednej strony przedłużono funkcye europejskiej komisyi dla wschodniej Rumelii, a z drugiej strony dodano gubernatorowi przez Portę ustanowionemu do dyzpozycyi europejski mięszany korpus okupacyjny, można uważać za przyjęty w zasadzie przez wszystkie mocarstwa.

W ministerstwie handlu toczą się codziennie obrady komisyi w sprawie zarządzeń potrzebnych do wcielenia Bośnii i Hercegowiny do austryacko-węgierskiego terytoryum cłowego. Chodzi tu także o wcielenie Dalmacyi i innych okręgów cłowych.

Wiedeń, 31 marca. (*Tel pr.*) *Tagblatt* zapisuje pogłoskę, że w czasie uroczystości złotego wesela niemieckiej Pary Cesarskiej odbędzie się w Berlinie zjazd trzech cesarzy.

Presse i *Fremdenblatt* stwierdzają, że kwestya rumelskiej okupacyi nie została jeszcze wcale uregulowaną. Porta i Rossya robią jeszcze trudności, Niemcy zgadzają się na projekt, ale nie wezmą czynnego udziału w jego wykonaniu. Rokowania nie postąpiły tak dalece, aby już mogła być mowa o oznaczeniu kontyngensów.

Z dniem dzisiejszym ma być dokonaną zupełnie repatryacya wszystkich bośniackich emigrantów.

Paryż, 31 marca. *Temps* pisze: Francya jest zupełnie zdecydowaną nie przyłączać się do mięszanej okupacyi Wschodniej Rumelji.

Minister Waddington zajęty jest oznaczeniem nowej trasy dla granic grecko-tureckich, która będzie zatwierdzoną przez mocarstwa i zapewne przyjętą zostanie także przez Portę.

Prezydent Grèvy oświadczył delegatom towarzystw rolniczych, że przed uchwałą Izby nie będzie żaden traktat handlowy zawarty.

Neapol, 31 marca. Passanante przewieziony został na Elbę.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 29 marca 1879, godz 2. min. 20. Losy kredytowe 167·75 Węg. akcye kredyt. 235·60. Akcye anglo-austr. 104 40, Akcye banku Union 75·30, Akcye kolei Karola Ludwika 229·50, Akcye kolei północnej 214·25, Akcye kolei południowej 69·—, Akcye kolei Alföld 122·50, Akcye kolei Elżbiety 173·—, Akcye kolei Lwow-Czerniow. 128.—, Akcye kolei węg. północno-wschodniej 119·50, Akcye kolei Rudolfa 130·25, Akcye kolei Albrechta —·—, Węg. oblig. państw. w złocie 67·75, Galic. oblig. indemn. 67·25, Losy z r. 1864 151·50. Akcye kolei siedmiogrodzkiej 95·—, Akcye banku obrotowego 112·—. Losy tureckie 20·80, Akcye kolei węg.-galic. —.—, Akcye kolei państwowej 256·—, Akcye banku związkowego 117·50, Rubel papierowy 1·14¼, Wiedeńskie losy 107·40. Węgierskie losy 94·—, Mark. niemiecki 57·40. Węgierska renta 86·15. Usposobienie silne.

Wiedeń, dnia 29 marca, godzina 5 minut. 52. Akcye kredytowe 245 20, Anglo-Austr. —·—. Unionsbank —·—. Kolej Karola Ludwika 229·75, południowa 68·75, Renta pap. 64·37, Rubel papierowy —·—, Gal. listy zastawne 92·—, Gal. listy indemnizacyjne —·—. Mark niem. —·— Gal. bank rustykalny 93·50. Losy z r. 1860 —·—, Napoleonsdor 9·31—. Usposob. silne.

Wiedeń, dnia 31 marca, godz. 10 minut 38. Akcye kredytowe 246 25, Anglo-austr. 104·50, Akcye banku Union 75·50, Kolej Kar. Ludw. 230·25, Południowa 69·— Napoleonsdor 9·30½, Rubel papierowy 1·14¼, Renta pap. —·—, Galic. bank hip. —·—, Gal. oblig. indemn. —·—, Gal. listy zastaw. banku włośc. —.—, Losy z r. 1860 —·— Usposobienie silne.

Odpowiedzialny redaktor **Władysław Łoziński**.

Przyjechali do Lwowa.

dnia 31 marca 1879.

Hotel Langa.

Pp. A. Zuborowski z Wołoczysk. A. Bogusz z Drohowyża. I. Holzer z Rzeszowa. I. Spinner z Schönfeld.

Hotel Europejski.

Pp. R. Krzyżanowski z Rossyi. S. Roszkowski z Rossyi. P. Schmick z Frankfurtu.

Hotel Angielski.

Pp. A. Kociatkiewicz z Albinówki. M. Steblecki z Obertyna. M. Krokowski z Mostów.

Hotel Lazarusa.

Pp. J. Miejski ze Smolnicy. J. Mantel z Przemyśla. D. Mandel z Podgórza. M Maurer z Drohobycza. J. Baral z Seretu. P. Durmak z Machowic. J. Rabscheid z Tarnowa.

Hotel George'a.

Pp. W. Guszkowski z Nowego miasta. A. Jeszensky z Węgier. G. Goldschol z Paryża J. Kühmayer z Wiednia E Rossi z Włoch. A Kreutzer z Krompach.

Hotel Warszawski.

Pp. C. hr. Zurowska z Podola Dr. J. Wiktor z Rozwadowa. M. Kaczurka z Jaworowa.

Odjechali ze Lwowa.

Pp. Książe J. Czatoryski do Wiązowic. S. hr. Bielski do Przemyśla. W. hr. Mielżyński do Poznania. J. br. Błażowski do Jazłowski. J. Gomoliński do Brodów. J. Romaszkan do Tarnowa. M. Wszelaczyński do Jozefówki. W. Wysocki do Rossyi.

Spostrzeżenia meteorologiczne.

z dnia 31 marca 1879 o godz 7 rano.

Barometr 738.47 mm Psychrometr suchy + 0.2°C. Psychrometr wilgotny + 0.0°C. Prężność pary 4.5m. Wilgoć 96% Zachmurzenie 10 Wiatr Sl Ozon 9. Temperatura powietrza + 0.1°R. Barometr idzie w górę z chyżością + 0.0002mm.

Pociągi kolejowe.

Przychodzą do Lwowa.

Z Krakowa: o godzinie 5 minut 22 rano (pociąg pospieszny): o godzinie 9 m 27, wieczór (pociąg osobowy); o godz. 11 min. 8 przed południem pociąg mięszany.)

Z Podwołoczysk: (na dworzec w Podzamczu): o godzinie 3 minut 2 rano (pociąg osobowy); o godzinie 3 min. 9 po południu (pociąg mięszany);

Ze Stanisławowa: (na Stryj) do Lwowa (nr. 2) o godz. 8 min. 15 wieczór.

Z Podwołoczysk: (na dworzec lwowski główny): o godz 10 min. 4[illegible] wieczór (pociąg pospieszny); o godz 3 min. 33 rano (pociąg osobowy): o godz. 3 min. 50 po południu (pociąg mięszany).

Z Czerniowiec: o godzinie 9 minut 55 wieczór (pociąg pospieszny), o godzinie 3 minut 45 rano (pociąg mięszany); o godzinie 2 minut 50 po południu (pociąg mięszany).

Odchodzą ze Lwowa.

Do Krakowa: o godzinie 11stej min. 5 przed północą (pociąg pospieszny); o godz. 4 min. 33 rano (pociąg osobowy); o godzinie 4 minut 39 po południu (pociąg mięszany).

Do Podwołoczysk: (z głównego dworca): o godzinie 5 min. 37 rano (pospieszny); o godzinie 10 min. 44 wieczór (pociąg osobowy): o godz. 12 minut 5 w południe (pociąg mieszany).

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów, dnia 29 marca 1879.

	płacą zł.	płacą ct.	żądają zł.	żądają ct.
1. Akcye za sztukę. (bez kupona)				
Kol. g. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	228	—	230	50
Kol. lwow. czer.-jas „ 200 zł m. k.	127		129	0
Banku hip. galic. 200 zł: w. a.	254	—	258	—
Banku kredyt. gal. po 200 zł. w. a.	219	—	223	-
2. Listy zast. za 100 zł. (bez kupona bieżącego)				
Tow kredyt. galic. 5% w. a.	86	80	87	80
„ „ „ 4 pr. „	81	—	82	
„ „ „ 5 pr. okresowe	86	80	87	80
Banku hip. galic. 6 pr. w. a.	92	10	93	—
Listy dłużne g. Z. kr wł. 6 pr. w. a.	92	50	94	50
3. Listy dłużne za 100 zł. (bez kupona)				
Ogóln. roln. kred. Zakład dla Gal. i Bukow. 6 pr. los. w 15 lat	90	25	91	30
Tow. kr. m. 6 pr. w. a. w 15 lat	—	—	—	—
„ „ „ 6 pr. w. a w 30 lat	—	—	—	—
4. Obligi za 100 zł.				
Indemniz. galic. 5 proc. m. k.	87	50	88	50
Oblig. Komunalne gal. Zakł. kred. włościańskiego 6 proc. w. a,	90	—	91	—
Pożyczki kr. z r. 1873 po 6 prc. w. a.	91	—	93	—
5. Losy Miasta Krakowa	17	—	19	—
„ „ Stanisławowa	24	50	26	50
6. Monety.				
Dukat holenderski	5	40	5	51
Dukat cesarski	5	44	5	54
Napoleondor	9	27	9	37
Półimperyał	9	51	9	61
Rubel rossyjski srebrny	1	50	1	60
„ „ papierowy	1	13¼	1	15¼
100 marek niemieckich	57	-	57	80
Srebro	99	50	100	50
Kupony w srebrze	99	25	100	25

Kurs giełdy wiedeńskiej

dnia 27 marca 1879.

	płacą	żądają
1. Dług państwa		
Jednolity dług Państwa w banknot. maj-listopad	64.30	64.45
luty-sierpień	64.35	64.50
Jednolity dług państwa w srebrze styczeń-lipiec	64.90	64.75
kwiecień-październik	64.60	64.75
Losy z roku 1854 po 250 zł.	114.40	114 80
„ „ 1860 po 500 złr. 5 pr.	117.40	117 80
„ „ 1860 po 100 złr. 5 pr.	127 50	128.—
„ „ 1864 (z premią) po 100 zł.	151.50	152.—
„ „ 1864 „ po 50 „	149.	150 —
Renty Como po 42 lir. austr.	26 50	—.—
Listy zastaw. domen państw po 120 zł. 5 proc.	146.75	144.25
Austr. asyg. skarb. zwrotne 1881 5 pr.	99.50	100. –
Austr. renta zł. wolna od podatku 4 pr.	76.75	76.90
2. Obligacye indemn. 5 pr. za	—.—	—.—
Czech	102. —	103.—
Bukowiny	83.75	84.—
Galicyi	87.75	88.25
Niższej Austryi	104.50	105.—
Siedmiogrodu	77 —	77.50
Węgier	82 25	82 75
3. Akcye.		
Bank Anglo aust. 200 zł. emit zł. 120	101.75	102.—
Inst kred. dla handlu po 160 zł.	241.40	241.60
Niższo-austr. tow. eskomt po 500 zł.	750 —	760. —
Gal. banku hip. po 200 zł.	—.—	—.—
Gal. bank d. han. i prz. a 200 zł. wpł. 40 pr.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziemski a 200 zł.	—.—	—.—
Banku narodowego a 600 zł.	—.—	—.—
Kol. Albrechta a 200 zł, w srebrze	—.—	—.—
Austr. Tow. żeglugi par. po 500 zł. mk	542.—	543.—
Kol. Cesarzow. Elżbiety po 200 zł. mk	173.50	174.—
Kol. Preszów-Tarn. (w.c.) a 200 zł. w sr.	—.—	—.—
Północna kolej po 1000 zł.	2125.—	2130. –
Kol. Kar. Ludwika po 200 zł. m k	229.—	229.50
Lwow. Czern. kolei po 200 zł. wa. w sr.	128 50	129.—
Tow. kol. żel, państ. po 200 zł. m. k.	256.25	256 75
Połud. kol. państw. po 200 zł. w. a.	69. –	69.25
I. Kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze	89. –	90.—
5. Listy zastawne losowane.		
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 pr.	90.—	91.—
Powsz. austr. zakł. kr. ziem. 5 pr. w sr.	113.80	114.30
Gal. zak. kr. ziem. Krak. los. w 18 l. 6 pr.	92. —	93. —
„ „ „ w 20 l. 7 pr.	95.—	97.—
„ „ „ w 36 l. 5½ pr	94.—	—.—
Gal. Tow. kred w. a. po 4 proct.	80.25	—.—
„ „ „ po 5 proct.	87.25	87.75
„ „ „ po 5 proct. w 37 latach zwrotne	87 25	87.75
Gal. banku hipot. po 6 proct	92.—	92.60
Gal. zakł. kred. włość. po 6 proct.	90.—	—.—
Tow kr. miejs lw. w 15 l. wyl. po 6 pr.	—.—	—.—
„ „ w 30 l. wyl. po 6 pr	—.—	—.—
Banku narodowego po 5 proct.	—.—	—.
Węg. Tow. ziem. po 5½ proct	96 25	96.75
„ „ po 5 proct.	88.25	—.—
6. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kol. Albrechta a 300 zł 5 proc. w a.	72.50	72.75
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w cz.) a 300 zł. 5 proc w srebrze	67. –	—.—
Kol. płn. po 100 zł. m. k.	104.50	105.—
„ „ po 100 zł. w. a.	98.50	—.—
Kol. gal. Kar. Lud. po 300 zł. 5 pr.	100.75	101.—
„ „ „ II emisyi	100. —	100.25
„ „ „ III „	97.75	—.—
„ „ „ IV. „	—.—	—.—
Kol. Lwow-Czer.-Jas. III. emis. a 300 zł. 5 proc. w srebrze z r. 1865	79.40	79.80
z r. 1867	81.50	82.—
z r. 1868	75.—	75.50
z r. 1872	69.50	70.—
Węg. gal kol. a 200 zł. 5 proc. w sr	66.75	67.25
7. Losy.		
Inst. kr. dla han. i prz. po 100 zł. w. a.	167.—	167.50
Clarego po 40 zł. m. k.	35.50	—.—
Tow żegl. par na Dunaju po 100 zł. w. a	102 50	103.
Keglevicha po 10 zł. m. k.	17.50	18.—
Losy miasta Krakowa	17.75	18.25
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a.	35.50	—.—
Palfiego po 40 zł. m. k.	34.—	34.50
Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa	19. -	—.—
Salma po 40 zł. m. k.	46.50	47.—
St. Genois po 40 zł. m. k.	37.25	37.75
Pożyczka m. Stanisławowa po 20 zł. wa.	25.—	26 –
Poż. Tryestu po 100 zł. m. k.	118.50	12 .—
„ „ 50 zł. m. k.	61.—	63.
Waldsteina po 20 zł. m. k.	28 50	—.—
Windischgrätza po 20 zł. m. k.	32,50	33 —
Weksle (na 3 miesiące)		
Augsburg za 100 zł. w. p. n.	—.—	—.—
Berlin za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 mark p.	—.—	—.—
Hamburg za 100 mark w. p. n	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt.	117.—	117.15
Paryż za 100 fr.	46.25	46.25

Kurs złota.

Dukat cesarski men.	5.53. —	5.55. —
„ pełnej wagi	5.52. -	5.53.—
Korona	—.—.—	—.—.—
20-frankówka	9.31.50	9.32.—
Rossyjski imperyał	9.57.—	9.58.—
Talar związkowy	—.—.—	—.—.
Srebro	—.—.—	—.—

Z lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Telegrafowany kurs wiedeński z dnia 29 marca 1879

	zł.	ct.
Jednolity dług państwa w banknotach	64	30
„ „ w srebrze	64	75
Renta w złocie	76	90
Losy pożyczki z roku 1860	117	50
Akcye banku austro-węgierskiego	801	—
„ „ kredytowego	244	30
Londyn	116	85
Srebro	—	—
Napoleondor	9	30½
Dukat cesarski men.	5	53
100 marek niemieckich	57	40

Dziennik Urzędowy

(1947) **Edykt.**

L. 2583. C. k. Sąd obwodowy w Stanisławowie wierzycielom masy krydalnej Isaka Wattenberga wiadomo czyni, że w załatwieniu aktu wyboru wierzycieli z dnia 20 lutego 1879, zamianowano p. Hersza Lotvingera zarządcą zaś p. Schmerla Andermana zastępcą zarządcy powyższej masy i że powołano do wydziału wierzycieli pp. Abrahama Grünberga, Seliga Rubinsteina i Samuela Lenobla.

Stanisławów 22 lutego 1879.

(2194) **Ogłoszenie.**

W Imieniu Jego Cesarskiej Mości!

L. 4191. C. k. sąd krajowy w sprawach karnych we Lwowie, orzekł na podstawie §§ 489 i 493 ustawy o postępowaniu karnem i § 37 ustawy prasowej w skutek wniosku c. k. prokuratoryi państwa, że treść artykułu umieszczonego w numerze 6 czasopisma: „Sztandar" z dnia 22 marca 1879 pod napisem: „Wiedeń dnia 18 marca" zawiera w sobie znamiona wykroczenia z §. 300 u. k., że zatem zarządzona przez c. k. prokuratoryę państwa konfiskata tego numeru czasopisma „Sztandar" jest usprawiedliwioną, dalsze rozpowszechnianie treści tego inkryminowanego artykułu wzbronionem, i że zabrany nakład ma być zniszczonym.

C. się do publicznej wiadomości podaje.

Lwów d. 25 marca 1879.

(2081 1—3) **Edykt.**

L. 5204. Ze strony c. k. Sądu powiatowego w Jazłowcu podaje się do powszechnej wiadomości iż celem zaspokojenia pretensyi Altera Chalfen przeciw Stefanowi Kaczor w ilości 223 złr. a względnie 123 złr. w. a. z pn. realność tegoż ostatniego pod l. k. 211 w Trybuchoweach położona składająca się z chałupy, budynków gospodarczych ogrodu i 3 morgów pola ornego w tutejszym sądzie w trzech terminach na dniu 6 maja 3 czerwca i 8 lipca 1879 każdym razem o 9tej godzinie rano jednakowoż w pierwszych dwóch terminach tylko za cenę szacunkową 350 zł. w. a. lub wyżej takowej natomiast zaś w trzecim terminie także poniżej ceny szacunkowej sprzedaną będzie, na którą to licytacyę chęć kupienia z tem dołączeniem się zaprasza, iż resztę warunków licytacyjnych w tutejszym sądzie przeglądnąć mogą.

Jazłowiec dnia 31 grudnia 1877.

(2104 1—3) **Edykt.**

L. 5851. C. k. Sąd krajowy w Krakowie ogłasza niniejszem że na podstawie prawomocnego wyroku z 30go marca 1877 l. 7847 przychylając się do prośby Jadwigi Rogozińskiej celem zniesienia współwłasności realności pod l. 251 Dz. I. (daw. l. 396 Gm. IV) w Krakowie położonej zezwala na egzekucyjną publiczną sprzedaż tej pod l. 251 dz. I. w Krakowie położonej realności pod następującemi warunkami.

Przedmiot sprzedaży stanowi realność pod l. 251 dz. I. (369 Gm. IV) w Krakowie położona p. p. Jadwigi Rogozińskiej i Antoniego Buczyńskiego i nieletniej Maryanny Kałuskiej każdego z nich w jednej trzeciej części własnością będąca tak jak w akcie oszacowania de praes. 18 listopada 1878 l. 31023 przez c. k. notaryusza Romana Goebla sporządzonym opisaną jest.

Sprzedaż tej realności odbędzie się w gmachu c. k. sądu krajowego krakowskiego przez publiczną licytacyę w trzech terminach a mianowicie dnia 6 maja 9 czerwca i 14 lipca 1879 każdym razem o godzinie 10tej rano z tem nadmienieniem, że na pierwszych dwóch terminach realność ta tylko za cenę szacunkową lub wyżej takowej na trzecim zaś terminie także i niżej ceny szacunkowej jednakowoż nie za mniejszą kwotę jak wszystkie na tej sprzedać się mającej realności zaintabulowane długi z przynależytościami wynoszą sprzedaną będzie.

Jako cenę wywołania ustanawia się wartość szacunkowa powyższej realności w kwocie 7176 zł. 60 ct.

Chęć kupna mający winien złożyć wadyum w sumie 717 zł. 66 ct. przed rozpoczęciem licytowania do rąk komisyi licytacyjnej w gotówce albo w obligacyach rządowych, listach zastawnych galic. lub Banku hipotecznego galicyjskiego z kuponami bierzącemi według ostatniego kursu o ile takowy wartości nominalnej nie przenosi.

Wadyum nabywcy będzie zatrzymanem zaś innym zaraz po licytacyi zwróconem zostanie.

Nabywca winien będzie w 30 dniach po doręczeniu mu uchwały protokół licytacyi do wiadomości sądu przyjmującej złożyć dwie piąte części ceny kupna w którą wliczyć może złożone w gotówce wadyum.

Wyciąg hipoteczny, akt oszacowania i resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w tutejszosądowej registraturze.

Kraków 7 marca 1879.

(2208 1—3) **Edykt.**

L. 7368. C k. Sąd powiatowy w Sniatynie podaje do wiadomości, że w celu zaspokojenia pretensyi Seliga Griffel w kwocie 45 złr. w. a. z pn. przeciw masie spadkowej Mikołaja Lukienczuk wywalczonej odbędzie się w tutejszym sądzie w dniach 4 kwietnia 2 maja i 6 czerwca 1879 każdym razem o 10tej godzinie przedpołudniem egzekucyjna licytacya realności dłużnika pod l. k. 25 w Wołczkowcach położonej ciała tabularnego nie stanowiącej.

Cena szacunkowa wynosi 600 zł. w. a.

Wadyum 60 złr.

W razie gdyby realność ta na dwóch pierwszych terminach przynajmniej za cenę szacunkową sprzedaną nie została wtedy sprzeda się ją na trzecim terminie i poniżej ceny szacunkowej.

Resztę warunków licytacyjnych i protokoły opisania i oszacowania realności można przejrzeć w tutejszo sądowej registraturze.

Śniatyn 3 marca 1879.

(2159 1—3) **Edykt.**

L. 491. C. k. Sąd obwodowy w Nowym - Sączu zawiadam a Agnieszkę Noliko wą Ignacego Piechowicza i Franciszkę Piechowiczową, że przeciw nim Anna Schützer o zniesienie współwłasności gruntu „Kotcze“ zwanego w Nowym - Sączu położonego, pozwem de praes. 25go stycznia 1879 l. 491 wniesła wskutek czego wprowadzono postępowanie pisemne z wezwaniem wniesienia obrony w 90 dniach pod rygorem §. 32 post. Sąd. w celu zastępowania tych pozwanych ustanowiono na ich koszt i niebezpieczeństwo kuratora w osobie adw. Dra Żelechowskiego z substytucyą adw. Dra Zielińskiego z którym ten spór według ustawy przeprowadzony będzie.

Ci wymienieni współpozwani, lub ich prawonabywcy mają zatem w wyż oznaczonym czasie obronę wnieść, lub potrzebne dokumenta ustanowionemu zastępcy udzielić lub sobie innego obrońcę obrać i sądowi donieść albo innych środków do swej obrony użyć gdyż w razie zaniedbania skutku, sami sobie przypisać będą musieli.

C. k. Sąd obwodowy

Nowy - Sącz dnia 22 lutego 1879.

(2206 1—3) **Edykt.**

L. 5885. C. k. Sąd powiatowy w Sieniawie ogłasza, że na zaspokojenie pretensyi c. k. uprz. Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie w kwocie 100 złr. z pn. odbędzie się publiczna sprzedaż realności włościańskiej pod l. 26 w Słobodzie dłużniczej masy spadkowej Jędrzeja Wilgosa własny w trzech terminach a to na dniu 17 kwietnia i 15 maja 1879 o 10 godziny rano tylko za cenę szacunkową 300 złr. lub wyżej zaś na dniu 26 czerwca 1879 i poniżej ceny szacunkowej.

Wadyum wynosi 30 zł.

Bliższe warunki i protokół zastawniczego opisania można w registraturze przejrzeć.

Sieniawa 28 grudnia 1878.

(1919 1—3) **Edykt.**

L. 1312. C. k. Sąd powiatowy w Sieniawie ogłasza, że na zaspokojenie należytości Nosego Melahn w kwocie 135 zł. z pn. odbędzie się przymusową licytacyę gospodarstwa pod l. 102 w Lezachowie Iwana Chrymka własnego na dniu 8 maja i 5 czerwca 1879 o 10 godzinie rano tylko za cenę szacunkową 1365 zł. lub wyżej zaś na dniu 10 lipca 1879 i niżej ceny szacunkowej.

Wadyum wynosi 137 zł.

Bliższe warunki i protokół opisania i oszacowania można w registraturze przejrzeć.

Sieniawa 20 grudnia 1878.

(1960 1—3) **Edykt.**

L. 7356. C. k. sąd krajowy we Lwowie wzywa wszystkich tych, którzyby książeczki kasy oszczędności N. 42619 na 200 zł. i Nr. 12463 na 85 zł. wystawionych posiadali, ażeby powyższeszczególnione książeczki kasy oszczędności w przeciągu 6 miesięcy sądowi przedłożyli i swe prawa do tych książeczek wykazali, inaczej spomnione książeczki kasy oszczędności po upływie tego terminu za amortyzowane uznane zostaną.

Z c. k. sądu krajowego.

Lwów dnia 22 lutego 1879.

(2179 1—3) **Edykt.**

L. 14635. C. k. sąd obwodowy w Przemyślu ogłasza, że celem zaspokojenia pretensyi c. k. uprz. akcyjnego banku hipotecznego we Lwowie w kwotach 906 zł. 25 ct., 906 zł. 25 ct., 906 zł. 25 ct., 906 zł. 25 ct. i 24.369 zł. 24 ct. wraz z pn. rozpisuje się przymusową publiczną sprzedaż dóbr Hodynie z lasem 141 morgów 594 kwadr. sążni, dłużników Wandy z Krynickich Kępińskiej i Beera Stadtfelda jak Dom. 333 pag. 63 i 65 n. 35, 37 i 38 haer. własnych, w dwóch terminach dnia 9 maja i dnia 13 czerwca 1879, każdym razem o godzinie 10 przed południem w biurze Nr. 16 odbyć się mającą.

Ceną wywołania będzie suma 52.460 zł. wadyum wynosi sumę 5246 zł. w. a.

Gdyby dobra na powyższych dwóch terminach wyżej ceny wywołania lub przynajmniej za cenę wywołania sprzedane nie zostały, natenczas do ułożenia ułatwiających warunków licytacyjnych wyznacza się termin na dzień 16 czerwca 1879 o godzinie 10 przed południem

Resztę warunków licytacyjnych i ekstrakt tabularny można przejrzeć w tusądowej registraturze.

O tem zawiadamia się wierzycieli znanych do rąk własnych, zaś nieznanych i tych którzy po dniu 17 stycznia prawo hipoteczne na powyższych dobrach nabyli, jakoteż tych. którymby niniejsza uchwała i dalsze w tej sprawie zapaść mające uchwały albo w cale nie, albo nie dość wcześnie doręczone zostały, tudzież z życia i miejsca pobytu nieznanych Iwana Zająca, Seńka Zająca, Michała Zająca, Iwana Prociaka, Fedka Bosego, Fedka Prociaka i wdowę Leszczycką do rąk ustanowionego uchwałą z dnia 17 kwietnia 1878 l. 4713 dla nich kuratora adwokata Dra. Gawła ze substytucyą adwokata Dra. Czajkowskiego.

Przemyśl 12 lutego 1879.

(2200 1—3) **Edykt.**

L. 195. C. k. sąd powiatowy w Brodach podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia należącej się c. k. uprzyw. galic. akcyjn. bankowi hipotecznemu we Lwowie od Markusa B. Jetzes z pierwotnej sumy pożyczkowej 5000 zł. pochodzących kwot 283 zł. 50 ct., 283 zł. 50 ct. i reszty kapitału 4525 zł. 19 ct. w. a. z pn. odbędzie się przymusowa sprzedaż realności w Folwarkach małych pod l. tab. 73 i 74 konsk. 1536 położonych, Markusa B. Jetzes jak Dom. 2 pag. 33 n. 9 haer. i Dom. 2 pag. 26. n. 9. haer. własnych w dwu terminach mianowicie dnia 17 kwietnia 1879 i dnia 15 maja 1879, każdym razem o 10 godzinie rano w sądzie tutejszym pod następującemi warunkami:

1. Wspomnione realności na każdym z dwu terminów tylko za cenę wywołania lub wyżej tejże sprzedane zostaną.
2. Cenę wywołania stanowi wartość tych realności przy udzieleniu pożyczki bankowej przyjęta w sumie 12000 zł. w. a. wadyum wynosi 10% tejże sumy.
3. Nabywca będzie obowiązany w ciągu 30 dni po doręczeniu uchwały sądowej akt licytacyi prawomocnie zatwierdzającej wykazać się przed sądem iż wszelkie z kupionych realności zachodzące należytości rządowe, którym według ustawy pierwszeństwo przed wierzycielami hipotecznemi przysługuje zaspokojone względnie zabezpieczone zostały, tudzież że wierzytelność c. k. uprz. galic. akc. banku hipotecznego w zupełności zapłacił.
4. Resztę ceny kupna winien nabywca w przeciągu 30 dni po doręczeniu mu uchwały sądowej porządek zaspokojenia wierzyciele hipotecznych prawomocnie ustanawiającej, złożyć do depozytu sądowego.
5. Gdyby wspomnione realności w powyższych terminach za cenę wywołania lub wyżej tejże sprzedane nie zostały, natenczas dla ułożenia ułatwiających warunków wyznacza się termin sądowy na dzień 18 czerwca 1879 z tem oznajmieniem, że niestawający na terminie wierzyciele hipoteczni jako do większości głosów stawających przystępujący uważani będą. Reszta warunków licytacyjnych jako też wyciąg hipoteczny tychże realności w tusądowej registraturze przejrzane i odpisane być mogą.

O czem się zawiadamia chęć kupienia mających, jako też wierzycieli hipotecznych którzy po dniu wydania wyciągu tabularnego (30 listopada 1878) prawo zastawu uzyskali lub którymby uchwała egzekucyjna doręczona nie została, z tem że dla ostatnich kuratorem pana adwokata Dra. Ornsteina ustanowiono.

Brody dnia 18 marca 1879.

(2201 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 4459. Celem zaspokojenia przez Dawida Friedmana przeciw Maruni Iwanus wywalczonej kwoty 6 zł. z pn. odbędzie się publiczna sprzedaż realności nieintabulowanej dłużniczki własnej, a pod lk. 44 w Lachowcach położonej, na dniu 18 kwietnia, 9 maja i 23 maja 1879, każdym razem o 10 godzinie rano.

Cena szacunkowa 85 zł. wadyum 8 zł. 50 ct.

Bohorodczany dnia 12 grudnia 1878.

(2020 1—3) **Edykt.**

L. 1766. Ck. Sąd powiatowy w Leżajsku podaje do publicznej wiadomości, iż celem zaspokojenia wierzytelności Abrahama Walkera w ilości 50 złr. z pn. — odbędzie się w gmachu sądowym na dniu 9 maja 10 czerwca i 8 lipca 1879 każdym razem o godzinie 10 przed południem publiczna przymusowa licytacya części realności pod l. 18 w Rudzie położonej ciała tabularnego nie stanowiącej do leżącej masy Walentego Leśki należącej, która to część realności na pierwszych dwóch terminach tylko za lub wyżej a na trzecim i poniżej ceny szacunkowej sprzedaną będzie.

Wadyum wynosi 23 złr. 50 ct.

Akt opisania i oszacowania i warunki licytacyjne przejrzeć można w registraturze sądowej.

Leżajsk 23 lutego 1879.

(1967 1—3) **Edykt.**

L. 2828. C. k. Sąd obwodowy w Samborze zawiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadomych spadkobierców Maryanny Spolskiej że tymże celem doręczenia t. s. uchwały z 27 sierpnia 1878 l. 11510 dozwalającej intabulacyi Antoniny Kriegseisen za właścicielkę połowy realności pod l. k. 29/84 w Samborze wedle Dom V pag 273 n. 4 haer na imię Maryanny Spolskiej zapisanej, kuratorem adw. Dr. Pawlińskiego ustanawia, któremu odpowiednią informacyę udzielić mają.

Sambor dnia 4 marca 1879.

(2198 1—3) **Edykt.**

L. 1179. C. k. sąd powiatowy miejski delegowany w Tarnopolu ogłasza niniejszym iż celem zaspokojenia wierzytelności Jukima Billera w kwocie 115 złr. w. a. z pn. przeciw Janowi i Franciszce Kuropatnickim prawomocnie wygranej, odbędzie się na dniu 23 kwietnia, na dniu 28 maja i na dniu 3 lipca 1879 o godzinie 10 rano, egzekucyjna licytacya realności w Zagrobeli pod l. 21 położonej, w ⅔ częściach do Jana Kuropatnickiego wedle wykazu hipotecznego gminy katastralnej Zagrobela l. 138 należącej, i gruntów wedle wykazu hipotecznego gminy katast. Zagrobela, l. 139 do Jana Kuropatnickiego i l. 141 do Franciszki Kuropatnickiej należących — realność ta i grunta na dwóch pierwszych terminach tylko za cenę szacunkową — lub wyżej takowej — na trzecim terminie i niżej ceny szacunkowej będą sprzedane.

Cena szacunkowa wynosi 1571 złr. 66 ½ ct.

Wadyum 158 złr. w. a

Resztę warunków licytacyjnych tudzież akt oszacowania i wykaz hipoteczny przejrzeć lub odpisać można w tusądowej registraturze.

Tarnopol dnia 28 lutego 1879.

(2203 1—3) **Edykt.**

L. 3790. Ck. Sąd powiatowy w Mościskach ogłasza, że celem zaspokojenia wierzytelności Berisza Kampfa w kwotach 245 złr. i 100 złr. z pn. odbędzie się w tutejszym sądzie w dniach 30 kwietnia, 30 maja i 30 czerwca 1879 każdym razem o 10 godzinie rano przymusowa licytacyjna sprzedaż realności l. 150 i 86 w Czerniawie ciała tabularnego nie stanowiącej Hawryły Farjon własnej.

Cena wzwołania wynosi 500 złr.

Wadyum wynosi 10 prc. ceny wywołania.

Resztę warunków przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Mościska 19 marca 1879.

(2123 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 9373. Ck. Sąd powiatowy w Dolinie rozpisuje niniejszem celem przymusowej sprzedaży realności pod lk. 31 w Pakowie położonej dłużnika Oleksy Fediów własnej, na zaspokojenie wierzytelności Szymona Friedländera w kwocie 140 złr. a. w. publiczną licytacyę na dzień 3 kwietnia, 8 maja i 5 czerwca 1879 każdym razem o godzinie 10 rano z tem dołożeniem, że realność ta na trzecim terminie poniżej ceny szacunkowej najwięcej ofiarującemu sprzedaną zostanie.

Cena wywołania wynosi 552 złr.

Wadyum zaś 10 prc.

Bliższe warunki mogą być w tusądowej registraturze przejrzane.

Dolina 10 lutego 1879.

(2195 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 4458. Ck. Sąd powiatowy w Staremmieście ogłasza, że w celu zaspokojenia sumy 70 złr. w. a. wraz z odsetkami po 50 ct. w. a. tygodniowo od 31 marca 1873 bieżącemi, jakoteż kosztami sądowemi w ilościach 2 złr., 4 złr. 39 ct., 6 złr. 48½ ct., 2 złr. 17 ct., 10 złr. 86 ct. a. w. już poprzód, obecnie zaś w kwocie 4 złr. 77 ct. a. w. przyznanemi w dniach 25 kwietnia 23 maja i 27 czerwca 1879 o godzinie 11 pp. odbędzie się przymusowa sprzedaż realności pod l. k. 106 rep. 177 w Mszancu położonej, pozwanych Wasyla Senedy i Iwana Omaj własnej, ciała hipotecznego nie stanowiącej protokołem de dato 23 czerwca 1875 l. 3067 zastawnie opisanej a protokołem de dato 25 stycznia 1876 l. 288 na 850 złr. a. w. ocenionej.

Warunki licytacyjne w tusądowej registraturze przejrzeć można.

C. k. sąd powiatowy.

Staremiasto 29 lipca 1877.

(2202 1—3) **Edykt.**

L. 8627. W dniach 15 kwietnia, 15 maja i 11 czerwca 1879, zawsze o godzinie 10 rano, odbędzie się w tutejszym sądzie licytacya realności pod l. 27 w Rudzie kochanowskiej położonej, Jana Wilczyńskiego własnej, na zaspokojenie pretensyi Hawryszka Nakonecznego 57 zł. w. a. z pn.

Cena wywołania 60 zł. w. a.

Wadyum 6 zł.

Warunki licytacyjne w tusądowej registraturze do przejrzenia.

C. k. Sąd powiatowy.

Krakowiec 30 grudnia 1878.

(2227 1—3) **Konkurs** L. 5887.

na c. k. ekspedyenta pocztowego przynowo otworzyć się mającym c. k. urzędzie pocztowym w Kalnicy, w powiecie Liskim za kontraktem służbowym i kaucyą w kwocie 200 zł. z rocznemi poborami: płacy 150 zł. ryczałtu kancelaryjnego 40 zł. i ryczałtu w drodze ugody ustanowić się mającego za utrzymanie codziennego posłańca pomiędzy Kalnicą i Csną z wolnem pomieszkaniem i użytkowaniem ogrodu.

Podania w których ma być wyrażona kwota żądanego rocznego ryczałtu za utrzymywanie wymienionego pieszego posłańca pocztowego, należy wnieść w przeciągu czterech tygodni do c. k. krajowej Dyrekcyi poczt we Lwowie.

Lwów dnia 29 marca 1879.

(2216) **Obwieszczenie.**

L. 984. C. k. Sąd powiatowy zawiadamia, że dochodzenie miejscowe celem założenia księgi gruntowej dla gminy Lastawki dnia 1 maja 1879 rozpoczyna.

Bliższe szczegóły zawierają ogłoszenia w urzędzie gminnym w Lastawkach.

Podbuż 24 marca 1879.

(2130) **Ogłoszenie.**

L. 11405. C. k. sąd krajowy jako handlowy we Lwowie ogłasza niniejszem, że firma „Lewi Spira“ dla interesów kredytowych i pieniężnych z główną siedzibą we Lwowie, dnia 5 marca 1879 w rejestr handlowy dla firm pojedyńczych została wpisaną.

Z c. k. sądu kraj. jako handlow.

Lwów dnia 15 marca 1879.

(2155 3—3) Obwieszczenie.

L. 844. Ck. Sąd powiatowy w Ulanowie ogłasza niniejszem, iż celem zaspokojenia wierzytelności Józefa Tauba przedsięweźmie przymusową sprzedaż realności pod lk. 103 w Ulanowie do masy spadkowej Bartłomieja Janika należącej w dniu 28 kwietnia 3 czerwca i 7 lipca 1879 zawsze o godzinie 11 przed południem.

Cenę wywołania stanowi kwota 75 złr. w. a., poniżej której realność ta na pierwszych dwóch terminach sprzedaną nie będzie.

Wadyum wynosi 7 złr. 50 ct.

Reszta warunków licytacyi i protokół zastawniczego opisania i oszacowania przejrzeć można w registraturze sądowej.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiony Stanisław Przysucha.

C. k. Sąd powiatowy.

Ulanów dnia 7 marca 1879.

(2166 3—3) Edykt. L. 115

W dniach 23 kwietnia, 28 maja i 2 lipca 1879 o 10 godzinie rano zostanie przymusowo sprzedana realność pod l. k. 39 w Nadbrzeżu położona Jana Cypryana Noska własna, ciała tabularnego nie stanowiąca.

Cena szacunkowa wynosi 750 złr. aw.

Wadyum 75 złr. w. a.

Akt oszacowania i warunki licytacyjne można przeglądać w registraturze.

Tarnobrzeg 10 marca 1879.

(1899 3—3) Edykt.

L. 661. W dniach 1 maja, 3 czerwca i 3 lipca 1879 o godzinie 10 przed południem odbędzie się w sądzie licytacya realności Hranka Dawidowskiego własnej pod l. k. 54 w Busku położonej nieintabulowanej celem zaspokojenia sumy 35 złr. w. a. z p. n. na rzecz Arona Rottenberga.

Cena wywołania 245 złr. w. a.

Wadyum 10 proc.

Reszta warunków w registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Busk dnia 8 lutego 1879.

(2176 3—3) Edykt.

L. 5558. Odnośnie do ogłoszonego edyktu z dnia 26 czerwca 1876 l. 2100 podaje się do publicznej wiadomości, że w dniu 3 kwietnia 1879 o godzinie 9tej przed południem, odbędzie się licytacya realności pod l. $^{3}/_{41}$ w Bartatowie do masy leżącej ś. p. Jędrzeja Kuśnierza należącej przy którym realność ta za jakąbądź cenę sprzedaną będzie.

Resztę warunków przejrzeć można w tut. registraturze.

Z c. k. sądu powiatowego

Gródek dnia 31 października 1878.

(1999 3—3) Obwieszczenie.

L. 1652. C. k. Sąd powiatowy w Kałuszu wiadomo czyni, że w dniach 22 kwietnia, 13 maja i 3 czerwca 1879 każdym razem o godzinie 9 przed południem odbędzie się sprzedaż realności pod lk. 61 w Kałuszu w drodze licytacyi w celu zaspokojenia sumy 100 złr. w. a. z pn. przez Mayera Pressera przeciw spadkobiercom Michała Radziszewskiego wywalczonej.

Cenę wywołania ustanowiono na 380 zł.

Zakład wynosi 10 prc.

Bliższe warunki można przejrzeć w tutejszem archiwum.

Kałusz 17 listopada 1878.

(2165 3—3) Ogłoszenie.

L. 3950. Na zapłacenie wierzytelności banku włościańskiego w kwocie 147 zł. z pn. odbędzie się licytacya realności Jakóba Pięty w Osobnicy l. 141 na 320 zł. oszacowana w dniach 14 marca 18 kwietnia i 23 maja 1879 o godzinie 10 rano w tut. c. k. sądzie.

Warunki w registraturze do przejrzenia.

Jasło dnia 30 grudnia 1878.

(2162 3—3) Edykt.

L. 5414. C. k. Sąd powiatowy w Bolechowie podaje do wiadomości, że na żądanie Mojżesza Hauptmana celem zaspokojenia kwoty 264 zł. a. w. z pn. odbędzie się w tutejszym Sądzie przymusowa sprzedaż w drodze publicznego przetargu realności pod l. 34 w Bolechowie ruskim położonej ciało tabularne stanowiącej dłużnika Michała Latyk własnej na dniu 25 kwietnia, 26 maja i 26 czerwca 1879 każdym razem o 10tej godzinie rano z tem że realność ta na pierwszych dwu terminach za lub powyżej na trzecim zaś i poniżej ceny szacunkowej sprzedaną zostanie.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 1990 złr.

Zakład dziesięć setnych.

Resztę warunków licytacyjnych tudzież ekstrakt tabularny można w tutejszosądowej registraturze przejrzeć.

Bolechów dnia 20 października 1878.

(1880 3—3) Edykt.

L. 4458. C. k. Sąd krajowy w Krakowie podaje do powszechnej wiadomości, iż celem zaspokojenia pretensyi c. k. uprzyw. austr. Banku hipotecznego w Wiedniu w kwocie 2131 złr. 28 ct. dozwoloną została sprzedaż licytacyjna realności pod l. 251 Dz. VIII (102 Gm. VI.) w Krakowie na Kaźmierzu położonej do Maryi Rachli Neufeldowej należącej i że takowa odbędzie się w gmachu tutejszego sądu krajowego dnia 23 kwietnia i dnia 27 maja 1879 o godzinie 10 rano.

Cenę wywołania stanowić będzie wartość szacunkowa w kwocie 59648 zł. poniżej której na dwóch pierwszych terminach realność ta sprzedaną nie będzie gdyby w tych dwóch terminach ponieważ realność za cenę szacunkową lub powyżej takowej sprzedaną nie została wyznacza się zarazem termin na dzień 28 maja 1879 o 10 rano do ułożenia łagodniejszych warunków licytacyjnych.

Chęć kupna mający winien przed rozpoczęciem licytacyi złożyć do rąk komisyi wadyum w ilości 5964 złr. w gotówce lub papierach wartościowych do ulokowania majątku pupilarnego służyć mogących.

Inne warunki licytacyjne jak również wyciąg hipoteczny i akt oszacowania można przejrzeć w registraturze c. k. sądu krajowego w Krakowie.

Kraków 14 lutego 1879.

(2163 3—3) Edykt.

L. 15487. C. k. Sąd powiatowy Buczacz ogłasza, iż dnia 16 kwietnia 26 maja i 30 czerwca 1879 każdym razem o godzinie 10tej rano sprzedaną zostanie w tutejszym sądzie na dwu pierwszych terminach tylko za lub wyżej ceny szacunkowej 1050 zł. w. a. na trzecim zaś i niżej takowej realność włościańska w Nowostawcach pod l. 56 nietabularna do Onufrego Tryuka należąca na rzecz Judy Hersza Bauera o 400 zł. w. a. z pn.

Wadyum 105 złr. w. a.

Reszta warunków do przejrzenia w tutejszej registraturze.

Z c. k. Sądu powiatowego

Buczacz 19 stycznia 1879.

(2023 3—3) Edykt.

L. 8951. W dniach 7 maja 11 czerwca 10 lipca 1879 o godzinie 10 rano odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa sprzedaż realności pod l. 5 w Horucku obwodzie samborskim Starostwie Drohobyckiem Matwija Jacucha własnej ciała tabularnego niestanowiącej na zaspokojenie wierzytelności Mendla Sussmana w kwocie 100 zł. w. a.

Cena wywołania 450 zł.

Wadyum 45 zł.

Bliższe warunki tudzież protokół zastawniczego i ocenienia przejrzeć można w sądzie.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli p. Aleksander Jurkiewicz w Medenicach.

Medenice 30 grudnia 1878.

(2022 3—3) Edykt.

L. 760. W dniach 7 maja 11 czerwca i 10 lipca 1879 o godzinie 10 rano odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa sprzedaż realności pod l. 11 w Medenicach własnej ciała tabularnego niestanowiącej na zaspokojenie wierzytelności Mojżesza Lorberbauma w kwocie 250 złr.

Cena wywołania 950 zł.

Wadyum 95 zł.

Bliższe warunki tudzież protokół zastawniczego opisania i ocenienia przejrzeć można w sądzie.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest pan Aleksander Jurkiewicz w Medenicach.

Medenice d. 17 lutego 1879.

(2045 3—3) Edykt.

L. 8141. Cesarsko królewski Sąd krajowy zawiadamia niniejszym edyktem Pawła Tomaszewskiego, że przeciw niemu jako przyjemcy weksla dato Kraków 16 listopada 1878 na 700 zł. opiewającego, trzy miesiące od daty płatnego, wystawca Feliks Pokutyński wniósł pozew w załatwieniu którego poleconem mu zostało żeby sumę wekslową 700 zł. z 6 prc. od 17 lutego 1879 jedną trzecią prc. prowizyi, 3 zł. protestu i koszta 16 złr. 21 ct. Filipowi Pokutyńskiemu w d. 3 pod rygorem egzekucyi zapłacił.

Gdy miejsce pobytu pozwanego Pawła Tamaszewskiego nie jest wiadomem przeto c. k. Sąd w celu zastępowania go na koszt i niebezpieczeństwo jego tutejszego adwokata Stycznia z substytucyą adwokata Retingera kuratorem nieobecnego ustanowił, z którym spór wytoczony według ustawy postępowania sądowego w Galicyi obowiązującego przeprowadzonym będzie.

Zaleca się zatem niniejszem edyktem pozwanemu aby w zwyż oznaczonym czasie albo sam się zgłosił albo też potrzebne dokumenta ustanowionemu dla niego zastępcy udzielił lub innego obrońcę sobie wybrał i o tem c. k. Sądowi doniósł w ogóle zaś, aby wszelkich możebnych do obrony środków prawnych użył, w razie bowiem przeciwnym wynikłe z zaniedbania skutki sam sobie przypisać by musiał.

Kraków 15 marca 1879.

(2087 3—3) Edikt.

Zl. 1106. Vom k. k. Bezirksgerichte in Podhajce wird hiemit kundgemacht, daß zur Hereinbringung der Forderung des Hersch Falschberg pto. 620 fl. ö. W. s. NG. die executive Feilbiethung der laut Grundbuchsausweis Nr 15 dem Executen Peter Cewe eigenthümlich gehörigen in Beckersdorf sub. Nr. 8 gelegenen Realität, am 24 April, 23 Mai und 26ten Juni 1879, jedesmal um 10 Uhr Vormittags hiergerichts abgehalten werden wird

Als Ausrufspreis dient der gerichtlich ermittelte Schätzungswerth pr. 1370 fl. ö. W. das Vadium beträgt 137 fl. österr. W. und es wird die gedachte Realität bei den ersten zwei Terminen nur um oder über den Schätzungswerth, dagegen am dritten auch unter demselben an den Meistbiethenden hintangegeben werden.

Der Schätzungsact, der Tabularauszug und die übrigen Lizitationsbedingungen können bei der hiergerichtlichen Registratur eingesehen werden.

Zum Curator ad actum für alle diejenigen, welche spätere Eintragungen erlangen sollten, oder denen die Feilbietungsverordnung so wie alle weiteren Bescheide in dieser Angelegenheit, aus was immer von einem Grunde rechtzeitig oder gar nicht zugestellt werden könnten, wird Herr Johann Door in Beckersdorf ernannt, und demselben die Feilbiethungsanordnung für die gedachten unbekannten Interessenten zugestellt.

Podhajce am 20 Feber 1879.

(1917 3—3) Edikt.

Zl. 584. Vom k. k. Bezirksgerichte in Podhajce wird kundgemacht, daß zur Hereinbringung der Forderung des Schmerl Gottesmann pr. 175 fl. ö. W. s. N. G. die executive Feilbiethung der dem Anton Wieczorkiewicz gehörigen sub. Nr. 22 in Siołko bei Podhajce gelegenen, keinen Grundbuchskörper bildenden Grundrealität am 24 April. 23ten Mai und 26 Juni 1879, jedesmal um 10 Uhr Vormittags hiergerichts abgehalten werden wird.

Als Ausrufspreis damit der gerichtlich ermittelte Schätzungswerth pr. 240 fl. ö. W. das Vadium beträgt 24 fl. und es wird die gedachte Realität bei den ersten zwei Terminen nur um oder über den Schätzungswerth, am dritten hingegen auch unter demselben, jedoch um einen Preis wodurch die vorgemerkten Gläubiger gedeckt werden können an den Meistbiethenden hintangegeben werden.

Der Beschreibungs- und Schätzungsact und die übrigen Lizitationsbedingungen können hiergerichts eingesehen werden.

Zum Curator für Unbekannten oder spätere Gläubiger wird der k. k. Notar Hrr. Borowski in Podhajce ernannt und demselben die Feilbiethungs-Verordnung für diese Interessenten zugestellt.

K. k. Bezirksgericht.

Podhajce d. 20 Februar 1879.

(2167 3—3) Kundmachung.

Zl. 3931. Mit Bezug auf das hiergerichtliche Edict vom 12 Februar 1879 Zl. 5435, verlautbart in der „Gazeta Lwowska“ Nr. 53, 54 und 55 wird berichtigt, daß der Erblasser nicht Aleksander Faralski sondern „Aleksander Taralski“ geheißen habe.

K. k. Bezirksgericht.

Sereth den 20 März 1879.

(2082 3—3) Edikt.

Zl. 14401. Vom k. k. Bezirksgerichte in Drohobycz wird hiemit bekannt gegeben, daß in der Executionsangelegenheit des Moses Reizes wider Johann Jarema pto. 600 fl. u. 200 fl. s. N. G. zur Hereinbringung der Restforderung pr. 204 fl. 28 kr. und der Forderung pr. 200 fl. s. N. G. die vom k. k. Kreisgerichte in Sambor bewilligte executive Feilbiethung der dem Schuldner Johann Jarema et Dom. Leszia t. II p. 369 n. 12 haer. gehörigen Grundstücke sammt den daran befindlichen Gebäuden der Realitäten C. N. 1 und 3 Vorstadt Lisznia in Drohobycz am 12 Mai 1879 um 10 Uhr Vormittags, als dem vierten Lizitationstermine hiergerichts vorgenommen wird.

Die hauptsächlichsten Lizitationsbedingungen sind:

1) Als Ausrufspreis der zu veräußernden Grundstücken sammt den darauf befindlichen Gebäuden des Johann Jarema sub. Nr. 1 und 3 Vorstadt Lisznia in Drohobycz wird der gerichtlich erhobene Schätzungswerth derselben pr. 3642 fl. ö. W. festgesetzt.

2) Jeder Kauflustige ist gehalten 10 prc. des Kaufpreises als Vadium zu Händen der Feilbiethungscommission im baaren Gelde oder Sparkassabüchel der galizischen Sparcasse zu Lemberg oder der Sparcassa zu Sambor und in öffentlichen Staatspapieren zum Courswerthe zu erlegen.

3) Diese Grundstücke sammt Gebäuden werden pr. Pausch und Bogen beim obigen 4 Termine auch unter dem Schätzungswerth an den Meistbietenden veräußert werden.

Der Schätzungsact, die Tabularextracte und die weiteren Lizitationsbedingnisse können in der h. g. Registratur eingesehen werden

Drohobycz d. 28 Februar 1879.

(2025 3—3) Edykt.

L. 6865. W dniach 1 maja, 4 czerwca i 3 lipca 1879 o godzinie 10 rano odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa sprzedaż realności pod l. 66 w Horucku obwodzie Samborskim starostwie Drohobyckim Iwana i Anny Petryk własnej ciała tabularnego niestanowiącej na zaspokojenie wierzytelności Mendla Sussmana w kwocie 115 zł.

Cena wywołania 690 złr.

Wadyum 69 złr.

Bliższe warunki tudzież protokół zastawniczego opisania i ocenienia przejrzeć można w sądzie.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest p. Aleksander Jurkiewicz w Medenicach.

Medenice dnia 20 grudnia 1878.

(2156 3—3) Edykt.

L. 8517/878. W sprawie egzekucyjnej Israela Beer Apollo przeciw Jonie Lattenberg pto 1000 złr. przedsięwziętą zostanie w tutejszym sądzie dnia 17 kwietnia, 23 maja i 23 czerwca 1879, każdym razem o godzinie 10 rano egzekucyjna sprzedaż połowy części w tyle położonego gruntu realności pod lk. 61 M. w Drohobyczu i domu na tym gruncie wybudowanego jak Dom civ. II p. 558 n. 15. haer. Jony Lattenberga własnego a to przy pierwszych dwóch terminach tylko za lub wyżej ceny szacunkowej 2528 złr. 44 ct. — przy trzecim także niżej ceny szacunkowej.

Cena wywołania 2528 złr. 44 ct.

Wadyum 253 złr.

Reszta warunków licytacyjnych, akt oszacowania — i ekstrakt tabularny złożone są w sądzie do wolnego przejrzenia.

O tem zawiadamia się równocześnie wszystkich tych wierzycieli hipotecznych, którzyby dopiero po wystawieniu wyciągu hipotecznego na tych częściach realności prawa hipoteki uzyskali lub którymby uchwała licytacyjna z jakiegobądź powodu należycie doręczoną być nie mogła dla których kuratora w osobie adw. Dra Gelehrta ustanowiono.

C. k. Sąd powiatowy.

Drohobycz 14 lutego 1879.

(2153 3—3) Konkurs. L. 2156.

Posada kancelisty z przeznaczeniem do prowadzenia ksiąg gruntowych, w XI klasie rangi z przynależną płacą przy sądzie powiatowym w Kamionce Strumiłowej, a w razie nadania tej posady kancelaiście sądowemu. tym sposobem opróżniona posada zwykłego kancelisty przy innym sądzie powiatowym lub kolegialnym Galicyi wschodniej, jest do obsadzenia.

Ubiegający się o posadę kancelisty dla ksiąg gruntowych, wniosą podania swe z wykazem uzdolnienia w myśl rozporządzenia ministeryalnego z 10 czerwca 1855 l. 101 Dz. p. p. do prowadzenia ksiąg hipotecznych do Prezydyum sądu obwodowego w Złoczowie najdalej do końca kwietnia 1879.

Kandydaci wojskowi, wedle §. 5 ustawy z 19 kwietnia 1872 l. 60 Dz. p. p. ukwalifikowani — przy obsadzeniu posady kancelisty dla ksiąg gruntowych przed innymi kandydatami tylko o tyle uwzględnieni zostaną, o ile zarazem uzdolnienie swe do prowadzenia ksiąg gruntowych wedle rozp. [illegible] p. wykażą.

Lwów 25 marca 1879.

(1948) Edykt.

L. 2674. Zawiadamia się nieobecnego Hersza Graneberga dodatkowo do edyktu z dnia 29 stycznia 1879 l. 1323 że w miejsce adw. dr. Bardacha z powodu zachodzącej kolizyi adw. dr. Rosenberg dla niego kuratorem ustanowiony został.

Stanisławów dnia 12go marca 1879.

(2093) Edykt.

L. 221. Komisarz konkursowy masy rozbiorowej towarzystwa kredytowego miejskiego, spółki zarejestrowanej o poręce nieograniczonej we Lwowie, wzywa niniejszem wszystkich wierzycieli tej masy, aby celem powzięcia stanowczej w tym przedmiocie uchwały, czy niewpłacone części udziałów, przez członków upadłego towarzystwa subskrybowanych, do aktywów masy konkursowej należą i tem samem przez zarząd masy ściągnięte być winny, czy też przeciwnie takowych wcale jako części majątku upadłego towarzystwa uważać nie należy, a wynikający z tąd niedobór funduszów na zupełne zaspokojenie wierzycieli potrzebnych, jedynie w drodze repartycyi wedle §. 60 do 75 ustawy z dnia 9 kwietnia 1873 Nr. 70 dz. u. p. w swoim czasie przez dyrekcę towarzystwa przeprowadzić się mającej, pokrytym zostać winien, na dniu 14 maja 1879 r. o godz. 4 po południu w tutejszym c. k. sądzie krajowym dla spraw cywilnych zebrać się zechcieli, przyczem się nadmienia, iż tym, którzyby nie stanęli, wedle §. 256 ust. konk. żaden środek prawny przeciw uchwale przez obecnych na terminie powziętej przysługiwać nie będzie tudzież, iż potrzebną informacyę w zwykłych przedpołudniowych godzinach urzędowych u p. zarządcy masy, jak i w dyrekcyi upadłego towarzystwa zaciągnąć można. Lwów dnia 5 marca 1879.

Komisarz konkursowy

c. k. radca sądu krajowego

Bernaczek.

(2158 3—3) L. 1605.

Konkurs.

Przy sądzie krajowym wyższym w Krakowie opróżnioną została posada radcy w VI randze z płacami systemizowanemi, — kompetenci wniosą podania do Prezydyum sądu wyższego krajowego w Krakowie w dniach 14 od dnia trzeciego ogłoszenia tego konkursu w gazecie wiedeńskiej.

Prezydyum sądu krajowego wyższego

Kraków 25 marca 1879.

(2185 2—3) **Edykt.**

L. 1638. C. k. sąd powiatowy w Kolbuszowej uwiadamia niniejszem, że celem zaspokojenia pretensyi Mendlaa Stempelbacha w kwocie 39 złr. 20 cnt. z pn. odbędzie na dzień 31 marca, 2 maja i 6 czerwca 1879, o godzinie 10 rano publiczną sprzedaż egzekucyjną realności pod Nr. 216 w Kolbuszowej górnej położonej, ciała tabularnego niestanowiącej Michała Nowakowskiego własnej, na 100 zł. oszacowanej.

Resztę warunków licytacyjnych w sądowej registraturze przejrzeć można.

Kolbuszowa d. 26 czerwca 1878.

(2181 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 341. Jego Excelencya Prezydent sądu krajowego wyższego we Lwowie w myśl § 301 ustawy postępowania karnego z dnia 23 maja 1873 mianował dla drugiej zwyczajnej kadencyi przewodniczącym Trybunału sądu przysięgłych Stanisławowskiego c. k. sądu obwodowego, który posiedzenia swe dnia 3 czerwca 1879 o godzinie 9 rano rozpocznie, Prezydenta sądu Tomasza Ozurewicza, zastępcami zaś przewodniczącego radcę sądu wyższego Ludwika Rechtenberg Ambroza, Radców sądu krajowego Aleksandra Prokopowicza, Michała Hofmokla i Jana Noir.

Co się podaje do publicznej wiadomości.

C. k. Prezydyum c. k. sądu obwodowego.

Stanisławów 26 marca 1879.

(2177 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 1658. C. k. sąd powiatowy w Wiśniczu zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomych Szymona i Katarzynę Herodów, iż celem zaspokojenia wierzytelności galicyjskiego zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie w kwocie 300 zł. w. a. z pn. rozpisaną została rezolucyą z dnia 30go listopada 1878 l. 4723 egzekucyjna sprzedaż realności w Lipnicy dolnej pod l. k. 59 rep. 19 położonej, która w dniach 4 kwietnia, 7 maja i 11 czerwca 1879 w c. k. sądzie powiatowym w Wiśniczu się odbędzie, i że rezolucya powyższa kuratorowi w osobie Macieja Krzyszkowskiego dla Szymona i Katarzyny Herodów ustanowionemu doręczoną zostaje.

Wiśnicz d. 23 marca 1879.

(1905 2—3) **Edykt.** L. 3713.

C. k. sąd krajowy w Krakowie podaje do powszechnej wiadomości, że w skutek odezw s. k. Storostwa górniczego w Krakowie de praes 15 kwietnia 1877 l. 9786, 24go grudnia 1878 l. 34680 na podstawie prawomocnych wyroków tegoż ces. kr. Starostwa górniczego z dnia 18 kwietnia 1874 l. 1356 i 21 września 1874 l. 1235 i tus. uchwał z dnia 30 lipca 1878 l. 15378 i 14 lipca 1876 l. 13896 w myśl przepisu § 253—258 ust. gór. dozwoloną została i w dniu 29go maja 1879 o godzinie 10 rano w gmachu tut. sądu krajowego przedsięwziętą zostanie publiczna sprzedaż pól góniczych „Elza i Volle Freude" obok Byczyny w powiecie Chrzanowskim położonych, lennictwem z dnia 18 czerwca 1869 l. 589 i z d. 14 sierpnia 1863 l. 851 nadanych w księdze górniczej krakowskiej tom. II. pag. 416 i 536 zapisanych pod następującemi warunkami:

Obydwa rzeczone pola górnicze tylko razem wedle protokołu oszacowania sprzedane być mogą.

Sprzedaż uskuteczni się w myśl §. 257 ust. górn. tylko na jedaym terminie, na którym kopalnie te i poniżej ceny szacunkowej sprzedaną zostanie.

Cena wywołania wynosi 400 zł.

Wadyum wynosi 100 złr.

Resztę warunków licytacyjnych, wykaz hipoteczny i akt oszacowania w registraturze przejrzeć można.

O czem chęć kupienia mający, oraz wierzyciele, którzyby po dniu 1 lutego 1879 do hipoteki weszli, lub którymby uchwała sprzedaż dozwalająca doręczoną być nie mogła, do rąk ustanowionego kuratora adwokata Styczuia zawiadomienia otrzymują.

Kraków 21 lutego 1879.

(2186 2—3) **Edykt.**

L. 9481. C. k. Sąd powiatowy w Kutach podaje do powszechnej wiadomości, że dozwolona uchwałą c. k. Sądu obwodowego jako wekslowego w Kołomyi z 12 września 1878 l. 8238 na rzecz Berla Schattner jako prawonabywcy Mordka Schattnera, celem wydobycia kwoty 180 zł. z pn. publiczna przymusowa sprzedaż realności pod l. k. 17 w Słobudce położonej dłużnika Lesia Czepyhy ciała tabularnego nie stanowiącej w tutejszym sądzie w trzech po sobie następujących terminach a to dnia 18 kwietnia 23 maja i 27go czerwca 1879 każdym razem o godzinie 10 z rana się odbędzie.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa w kwocie 320 złr. zaś zakład kwota 32. zł. w. a.

Reszta warunków licytacyjnych, tudzież protół zastawniczego opisania i oszacowania tej realnośyi mogą być w tus. registraturze przejrzane.

Kuty 29 grudnia 1878.

(2184 2—3) **Edykt.**

L 5271. W dniach 23 kwietnia, 28 maja i 25 czerwca 1879, każdym razem o godzinie 10 rano odbędzie się w tutejszym sądzie publiczna przymusowa sprzedaż położonej realności pod l. 20 w Grzymałowie położonej wedle Dom. Tom I. pag. 539 n. 13 haer. własność nieobjętej masy spadkowej po Lewi Piek stanowiącej w celu zaspokojenia pretensyi w kwocie 800 złr. w. a. z pn.

Cena wywołania wynosi 2335 złr. 60 ct. w. a.

Wadyum 233 złr. 56 ct. w. a.

Resztę warunków licytacyjnych tudzież protokół oszacowania i wyciąg tabularny przejrzeć można w tusądowej registraturze.

O tem uwiadamia się chęć kupienia mających, jakoteż wierzycieli hipotecznych których pretensye po dniu zezwolenia licytacyi do księgi gruntowej wpisane zostaną; tudzież tych którzy o dozwolonej licytacyi zawczasu nie będą mogli być zawiadomieni.

C. k. Sąd powiatowy.

Grzymałów 30 styczuia 1879.

(2192 2—3) **Ogłoszenie**

L. 201. Zaprzysięgły miernik górniczy Cyprian Ciepanowski przeniósł swoją siedzibę z Żółkwi do Przemyśla.

Lwów d. 26 marca 1879.

Naczelnik c. k. urzędu górniczego okręgow.

(2173 2—3) **Konkurs.**

L. 554 Pk. kr. W ślad ministeryalnego reskryptu z dnia 9 marca b. r. l. 6892 ogłasze się konkurs na większą liczbę dietaryuszy mierniczych z dzienną płacą po 1 złr. 50 ct. w rejonie Krakowskiej c. k. Podkomisyi krajowej regulacyi podatku gruntowego.

Ubiegający się o takie miejsce mają najpóźniej do 8 kwietnia 1879 r. wnieść własnoręcznie pisaue podania swoje w drodze przełożonej władzy, lub jeżeli w służbie rządowej nie zostają, przez właściwą władzę polityczną do tutejszego Prezydyum c. k. Podkomisyi krajowej regulacyi podatku gruntowego i załączyć dowody co do miejsca urodzenia i wieku, odbytych nauk szkolnych lub praktycznego wykształcenia w zawodzie mierniczym, dalej znajomości języków, dotychczasowego zatrudnienia i fizycznego zdrowia.

Kraków, dnia 19 marca 1879.

(2137 —3) **Edykt.**

L. 891. C. k. sąd powiatowy w Rożniatowie podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie sumy 89 zł. 19 ct. z pn. przymusowa sprzedaż realności pod Nr. konsk. 93 subs. 69 w Dubie położonej, dłużnika Michała Hładuna własnej, w tutejszym c. k. sądzie w drodze publicznej licytacyi na rzecz c. k. uprz. zakładu kredytowego włościańskiego dnia 26 maja, 27 czerwca i 21 lipca 1879, każdym razem o godzinie 10 przed południem, z tem przedsięwzięta zostanie, że na pierwszych dwóch terminach realność ta tylko za cenę szacunkową 150 zł. lub wyżej, zaś na trzecim terminie także i niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

Wadyum wynosi 10% ceny szacunkowej. Resztę warunków tudzież akt opisania i oszacowania realności przejrzeć mozna w tusądowej registraturze.

Rożniatów dnia 12 marca 1879.

(2110 2—3) **Edykt.**

L. 358. C. k. sąd powiatowy w Łące ogłasza niniejszem, że celem zaspokojenia wywalczonej przez Dawida Reicha z Sambora należytości 18 zł. z pn. przymusowa publiczna sprzedaż realności pod lk 40/53 w Hordyni położonej, do spadkobierców ś. p. Hryńka Woźniaka należącej, w dniach 15 maja, 18 czerwca i 16 lipca 1879, każdym razem o godzinie 10 przed południem się odbędzie.

Za cenę wywoławczą ustanowiona cena szacunkowa 628 zł. jako wadyum 62 zł. 80 cent.

Resztę warunków i akta opisania i oszacowania znajdują w tusądowej registraturze do przejrzenia.

Łąka 28 lutego 1879.

(1946 2—3) **Edykt.**

L. 2251. C. k. sąd obwodowy w Przemyślu uwiadamia spadkobierców Chaji Glantz tudzież Izraela i Beili Hermstin, a to:

Mojżesza Glantz, Scheindlę Perlę dw. im. Glantz zam. Rauch, Rachelę Laje dw. im. Glantz zam. Paisach Moszkówicz, Izraela Hersza dw. im. Günsberg, Chaima Leibę dw. im. Günsberg i Abrachama Hermolin z życia i miejsca pobytu nieznanych, tudzież spadkobierców ich z imienia z życia i miejsca pobytu nieznanych, że przeciw nim, Süsmann i Estera małż. Teitelbaum o wykreślenie adnotacyi poz. 6 i 7 własn. ze stanu czynnego realności Nk. 183 w Przemyślu z pn. pozew wytoczyli, na co uchwała z dnia dzisiejszego do l. 2251 pozwanym wniesienie pisemnej obrony do 90 dni polecono.

Oraz postanowił sąd dla tych pozwanych kuratora w osobie p. adw. dr. Regera z zastępstwem p. adw. dr. Tarnawskiego i poleca pozwanym, ażeby co do swej obrony z kuratorem się porozumieli, lub innego pełnomocnika sądowi w czas przedstawili, inaczej skutki zaniedbania sami sobie przypisać będą musieli.

Przemyśl 26 lutego 1879.

(2178 2—3) **Edykt.**

L. 3365. C. k. Sąd krajowy ogłasza niniejszem że celem zaspokojenia należących się galic. zakładowi kredytowemu ziemskiemu w Krakowie od Tomasza Dadeja sum 25 złr. 80 ct., 19 ct., 25 złr. 80 ct., 19 ct., 25 zł. 80 ct., 19 ct., 25 złr. 80 ct., 19 ct., i 335 złr. 49 ct. przymusowa licytacya publiczna realności.

Osada dworska 22ga w Okocimie górnym położonej wedle dom 511 pag. 270 n. 1 haer. Tomasza i Barbary Pacerów własnej w sądzie tutejszym w biurze pod l. 8 w trzech terminach a to na dniu 13 maja 19 czerwca i 23 lipca 1879, każdym razem o godzinie 10 rano a to pod następującemi warunkami przedsięwziętą będzie:

Cenę wywołania realności Osady dworskiej 22iej w Okocimie górnym w powiecie Brzeskim położonej stanowi wartość tejże przy udzieleniu pożyczki przyjęta w sumie 850 zł.

W pierwszym i drugim terminie realność ta tylko za cenę wywołania lub powyżej tejże zaś na trzecim terminie także poniżej ceny wywołania jednakże nie niżej jak za 600 zł. sprzedaną zostanie.

Realność ta sprzedaną będzie ryczałtowo bez wszelkiej ewikcyi.

Każdy przystępujący do licytacyi winien złożyć przed rozpoczęciem tejże jako wadyum na zabezpieczenie ścisłego wypełnienia wszystkich warunków licytacyi dziesiątą część ceny wywołania mianowicie okrągłą kwotę 85 złr bądź w gotówce bądź w papierach wartościowych według kursu uwidocznionego w Gazecie Lwowskiej z dnia poprzedzającego licytacyę.

Nabywca obowiązany będzie połowę ceny kupna wliczając w nią zadatek stósownie do poprzedzającego warunku zaraz po ukończonej licytacyi złożyć do rąk komisyi licytacyjnej drugą zaś połowę do depozytu sądowego najpóźniej w 8 dni po prawomocnem sądowem zatwierdzeniu aktu licytacyjnego, poczem wydany mu zostanie dekret własności wszystkie zaś ciężary hipoteczne na cenę kupna przeniesione będą a nabywca za zgłoszeniem się na własny koszt w fizyczne posiadanie nabytej realności przez sąd wprowadzony zostanie za równoczesnem zaintabulowaniem go za właściciela.

Resztę warunków licytacyjnych i ekstrakt hipoteczny w tutejszo sądowej registraturze przejrzeć można.

Kraków dnia 21 lutego 1879.

(2131 2—3) **Edykt.**

L. 10008. Ck. Sąd krajowy we Lwowie zawiadamia niniejszem, że celem zaspokojenia dłużnej sumy 600 złr. w. a. z pn. na rzecz Gustawa Hoenl odbędzie się w tym sądzie publiczna licytacya realności pod l. 588¾ we Lwowie położonej dłużniczki Herminy Wiederwald wedle Dom. 85 p. 441 n. 40 haer. własnej — a to w jednym terminie dnia 15 maja 1879 o godzinie 10tej rano na którym to terminie wspomniona realność za jakąbądź cenę a zatem nawet niżej ceny szacunkowej i wywołania 27651 złr. 25 ct. w. a. sprzedana zostanie, — że jako wadyum kwota 829 złr. 54 ct. a. w. ma być złożona.

Bliższe warunki licytacyjne jako też akt ocenienia i wyciąg tabularny wymienionej realności mogą być przejrzane w tutejszosądowej registraturze.

Dla nieznajomego z miejsca pobytu i nazwiska hipotecznego wierzyciela tej realności co do wierzytelności 91 złr. m. k. n. 28 on. i dla nieznajomego z miejsca pobytu Simche Beglückter co do wierzytelności 100 złr. z pn. n. 137 on. i 100 złr. a. w. z pn. n. 138 on. tudzież dla nieznanej Estery Reitzes co do wierzytelności 150 złr. z pn n. 124 on. jako też dla tych wierzycieli którzyby po dniu 21 października 1878 jako dniu wydania wyciągu tabularnego do hipoteki realności pod l. k. 588¾ we Lwowie weszli lub którymby uchwała licytacyjna lub późniejsze w tej sprawie zapaść mające uchwały z jakiegokolwiek bądź powodu doręczone być nie mogły ustanowiono kuratora w osobie adwokata Dra. Raresa.

O tem się tych wierzycieli niniejszem edyktem zawiadamia.

Lwów dnia 8 marca 1879.

(2056 2—3) **Edykt.**

L. 14959. C. k. Sąd powiatowy w pertraktacyi spadkowej Jana Sidełki dnia 17 października 1874 r. w Byczynie z pozostawieniem rozporządzenia ostatniej woli zmarłego, wzywa tegoż do spadku powołanego z miejsca pobytu niewiadomego syna Jana Sidełkę aby się w przeciągu roku do tutejszego sądu zgłosił i deklaracyę spadkową złożył, gdyż w razie przeciwnym postępowanie spadkowe z deklarowanymi sukcessorami i ustanowionym dla niego kuratorem Marcinem Szlachcicem przeprowadzone zostanie.

Chrzanów dnia 31 grudnia 1878.

(2083 2—3) **Edykt.**

L. 3160. C. k. Sąd powiatowy miej. delegowany w Tarnowie ogłasza, iż wyznaczył na podstawie tut. sądowej rezolucyi z dnia 5 maja 1877 l. 6617 celem zaspokojenia wierzytelności Jakóba Zimmermana w kwocie 81 złr. a. w. z pn. do przymusowej sprzedarzy realności Wincentego Frysztaka własnej, pod l. ko s. 59 w Porębie Radlnej położonej ciała tabularnego niestanowiącej, ponowny 6 termin na dzień 6 maja 1879 godzinę 9 rano na którym to realność ta nawet niżej ceny szacunkowej sprzedaną zostanie. Cena kupna wynosi 1720 zł.

Wadyum 172 złr. a. w.

Reszta warunków licytacyjnych, akt zastawniczego opisania i oszacowania, mogą być w registraturze przejrzane.

Tarnów dnia 24 lutego 1879.

(2122 2—3) **Edykt.**

L. 556. C. k. Sąd obwodowy w Nowym Sączu wskutek prośby Aleksandra Koczanowicza z dnia 27 stycznia 1879 l. 556 ustanawia Pawłowi Krosińskiemu Elżbiecie z Radomyskich 1go Krosińskiej 2go Leśniowskiej, Marcelemu Wyszkowskiemu, Józefowi Mikołajowi Krosińskiemu i Aleksemu Radomyskiemu, tudzież ich dziedzicom lub pranabywcom z życia i miejsca pobytu a ostatnich także z imienia niewiadomych adwokata Dra Żelechowskiego kuratorem i w celu wykreślenia wpisów z stanu biernego dóbr Korzenna Stojowszczyzna i Swiegocin a w szczególe 1 wpisu trzechletniej posesyi połowy wsi Korzenna za sumę 52000 złp. sub. praes. 4 marca 1782 na rzecz Aleksego Radomyskiego w poz. 2 on. uskutecznionego wedle poz. 4 on. aprobowanego, zaś wedle poz. 5. 6. 7. on. co do sumy 52000 złp. i prawa posesyi zastawnej na rzecz Józefa Mikołaja i Elżbiety małżonków Krosińskich, a następnie znów co do części Józefa Mikołaja Krosińskiego wedle poz. 8 i 9 on. na rzecz Elżbiety Krosińskiej przepisanego 2go wpisu prawa Elżbiety Krosińskiej 2go Leśniowskiej w poz 10 on. zawartego do żądania od Józefa Sośniewskiego sumy 56000 złp. z 5 proc. a to od sumy 47000 złp. za czas od niedzieli wielkopostnej 1786 a od 9000 złotych polskich za czas od poniedziałku po niedzieli wielkopostnej 1785 bieżącemi i kosztami 24 złp. 18 gr. tudzież od Marcelego Wyszkowskiego sumy 15000 złp. z 5 proc. od niedzieli wielkopostnej 1786 oraz z równoczesnego wpisu prawa Marcelego Wyszkowskiego do żądania od Elżbiety Leśniowskiej kosztów 41 złp. i 3go wpisu Pawła Krosińskiego za właściciela sumy 56000 złp. w powyższych poz. 8. 10 on. intabulowanej sub praes. 8 listopada 1800 i 29 października 1801 wedle poz. 12. i 13 on. uskutecznionego zarządza postępowanie amortyzacyjne, i wszystkich powyższych uprawnionych z tych wpisów dziedziców, lub ich prawonabywców, wzywa przez kuratora adw. Dra Żelechowskiego i przez edykta, aby z ich prawami, jakie sobie z powyższych wpisów roszczą w przeciągu jednego roku a najdalej do 2 marca 1880 r. do c. k. sądu obwodowego jako sądu hipotecznego zgłosili się, gdyż w przeciwnym razie sąd hipoteczny na żądanie proszącego umorzenie tych wpisów, i wykreślenie tychże ze stanu biernego dóbr Korzenna, Stojowszczyzna i Swiegocin dozwoli i zarządzi.

C. k. Sąd obwodowy

Nowy-Sącz dnia 1 marca 1879.

(2103 2—3) **Edikt.**

Zl. 8878. Am 24 April, 21 Mai und 19 Juni 1879 wird zur Hereinbringung der durch Samuel Ungar und Samuel Szpaniermann ersiegten Forderung pr. 500 fl. ö. W. die dem Filip Uhl gehörige keinen Tabularkörper bildende Realität Nr. 32 in Stanin feilgebothen.

Der Schätzungspreis beträgt 1680 fl., das Vadium 168 fl. ö. W.

Die sonstigen Bedingnisse können in der hiergerichtlichen Registratur eingesehen werden.

Für die unbekannten Gläubiger wurde Hrr. Notar Jankowski als Curator bestellt.

K. k. Bezirksgericht.

Radziechów d. 20 Dezember 1878.

(2044 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 4721. C. k. sąd powiatowy rozpisuje w celu wydobycia należytości Josla Willnera w kwocie 50 zł. w. a. publiczną sprzedaż realności Wojciecha Hajduka Nr. 95 w Kuźminie, ciała tabularnego niestanowiącej na 125 złr. oszacowanej, którą na dniu 23 kwietnia, 14 maja i 25 czerwca 1879 o godzinie 10 rano na pierwszych dwóch terminach za lub wyżej ceny szacunkowej, na trzecim i poniżej takowej przedsięweźmie.

Cena wywołania, wartość szacunkowa, wadyum 10 proc.

Warunki licytacyi, akt opisu i oszacowania przejrzeć można w tusądowej registraturze. Bircza d. 20 stycznia 1879.

(2124 3—3) **Edykt.**

L. 7349. Na terminach 29 kwietnia 4 czerwca i 7 lipca 1879 o 10 godzinie rano odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa sprzedaż licytacyjna realności Hryńka Kornyły pod l. 39 w Jaworowie na wielkim przedmieściu położonej ciała tabularnego nie stanowiącej na rzecz Herscha Mojżesza Pasariny pto 23 zł. a. w. z przynależytościami.

Cenę wywołania jest wartość szacunkowa 40 złr. niżej której ta realność dopiero na trzecim terminie sprzedana być może.

Wadyum wynosi 4 zł.

Szczegółowe warunki licytacyjne i akta opisania i oszacowania tej realności można w tutejszosądowej registraturze przejrzeć.

Z c. k. Sądu powiatowego

Jaworów 7 grudnia 1878.

(2076 3—3) **Obwieszczenie.**

Celem obsadzenia hurtownej sprzedaży tytoniu w Rudkach, z która jest połączona drobna sprzedaż znaczków stemplowych od 5 zł. na dół rozpisuje się konkurencyę za pomocą pieniężnych ofert.

Obrót wynosił w roku 1878 w gotówce: od sprzedaży tytoniu 22685 zł. $72^1/_2$ ct.
od znaczków stemplowych 3585 „ 80 „
razem . . 26271 „ $52^1/_2$ „

Pisemne marką stemplową na 50 cnt. opatrzone, opieczętowane oferty, do których potrzebne dokumenta i wadyum 100 zł. dołączone być mają, muszą być wniesione najpóźniej do 23 kwietnia 1879 do c. k. powiatowej dyrekcyi Skarbu w Samborze.

Bliższe warunki przejrzane być mogą w ces. król. powiatowej Dyrekcyi skarbu w Samborze.

C. k. powiatowa Dyrekcya Skarbu.
Sambor d. 18 marca 1879.

Kundmachung.

Zl. 3914. Wegen Besetzung der Tabakgroßtrafik in Rudki, mit welcher auch der Kleinverschleiß von Stempelmarken von 5 fl. abwärts verbunden ist, wird die Koncurrenz-Verhandlung mittelst schriftlichen Offerten ausgeschrieben.

Der Verkehr betrug im Jahre 1878 an
Tabak . . . 22685 fl. $72^1/_2$ kr.
an Stempeln . . 3585 „ 80 „
Zusammen . 26271 „ $52^1/_2$ „

Die schriftlichen mit 50 kr. Stempelmarken versehenen mit den erforderlichen Documenten und dem Vadium von 100 fl. belegten Offerten müssen bis spätestens 23ten April 1879 bei der k. k. Finanz-Bezirks-Direction in Sambor überreicht werden.

Die näheren Bedingungen können bei der k. k. Finanz-Bezirks-Direktion in Sambor eingesehen werden.

K. k. Finanz-Bezirks-Direction.
Sambor am 18 März 1879.

(2116 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 5058. Rozporządzeniem z dnia 11 marca b. r. l. 6627 dozwoliło wysokie c. k. Ministerstwo handlu od 20 marca b. r. używanie ces. kr. poczty polowej w Bośnii i Hercegowinie także osobom cywilnym.

W skutek tego podaje się do powszechnej wiadomości co następuje:

1. Listy pieniężne mogą być nadawane tylko do wagi 250 gramów, zaś pakiety z pieniądzmi papierowemi lub monetą brzęczącą do wagi 5 kilogramów. Oprócz tego przyjmowane będą także do i od osób należących do c. k. armii na terytoryum okupowanem posyłki z efektami do wagi 5 kilogramów
2. Posyłki te podlegają przymusowi ofrankowania do granicy, i należy się za nie następujące należytości uiścić:

a) Za przestrzeń do Brood względnie do Imoschi portoryum od wagi i wartości według taryfy dla Austro-Węgier.

b) Za przestrzeń od Brood względnie Imoschi do polnej poczty oddawczej według taryfy dla przesyłek do miejsc w Oryencie, gdzie się c. k. poczty znajdują, przy przesyłkach do i od osób należących do c. k. armii, jednak tylko w trzeciej części ustanowionej taksy.

3. Posyłek za zaliczką nie przyjmuje się tymczasowo.
4. Za zgubę lub ubytek treści przesyłek wartościowych odpowiada poczta polowa w tym tylko wypadku, jeżeli zguba lub ubytek nastąpił z winy osoby zostającej w służbie poczty polowej.

Z c. k. krajowej Dyrekcyi poczt.
We Lwowie d. 20 marca 1879.

Kundmachung

Mit der Verordnung am 11ten März 1879 Z. 6627 hat das h. k. k. Handels-Ministerium die Benützung der k. k. Feldpostanstalten in Bosnien und der Hercegowina auch den Civil-Personen vom 20ten März l. J. an gestattet.

In Folge dessen wird Nachstehendes verlautbart:

1. Geldbriefe werden nur bis zum Gewichte von 250 Klgr. und Packete mit Papier-Geld oder Metallgeld bis zum Gewichte von 5 Klgr. angenommen. Sendungen mit Effecten bis zum Gewichte von 5 Klgr. sind jedoch nur von und an Angehörige des k. k. Heeres im Occupations-Gebiete zulässig.
2. Diese Sendungen unterliegen dem Frankozwange bis zu Gränze und sind für dieselben die folgenden Gebühren zu entrichten:

a) für die Beförderungsstrecke bis Brood beziehungsweise Imoschi das Gewichts- und Werth-Porto nach dem internen Tarife und

b) für die Beförderungsstrecke von Brood beziehungsweise Imoschi bis zu Feldpost-Abgaben-Anstalt im Occupations-Gebiete nach dem Fahrpost-Tarife für Sendungen nach Orten im Oriente, wo k. k. Post-Anstalten bestehen, bei Sendungen von und an Angehörige des k. k. Heeres jedoch nur in der Höhe eines Drittheiles der betreffenden Portosätze.

3. Nachnahmesendungen werden vorläufig zur Beförderung nicht angenommen.
4. Für die im Bereiche der Feldpost sich ergebenden Verluste und Abgänge an Fahrpostsendungen übernimmt die Feldpost eine Haltung nur in dem Falle, wenn der Verlust oder Abgang durch Verschulden eines Feldpost-Bediensteten herbeigeführt wird.

K. k. Post-Direction
Lemberg am 20 März 1879.

(2129 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 13174. Ck. Sąd powiatowy w Stryju podaje do publicznej wiadomości, że na prośbę ck. uprz. zakładu kredyt. włościańs. we Lwowie w celu zaspokojenia pretensyi 86 złr. 76 ct. a w., odbędzie się w dniach 17 kwietnia, 1 maja i 5 czerwca 1879, każdym razem o 10 godzinie przed południem w sadzie tutejszym publiczna sprzedaż realności w Grabowcu położonej pod l. k. 87 sub. rep. 74 a do spadkobierców Jana Olejnika należącej.

Jako cenę wywołania stanowi się kwotę 1000 złr. w. a jako wartość z sądowego oszacowania wynikłą.

Każdy, chcący wziąć udział w licytacyi winien złożyć 10 proc. od ceny wywołania t. kwotę 100 złr. a. w. jako wadyum do rąk komisyi licytacyjnej, co do reszty warunków można się poinformować w tutejszosądowej registraturze, lub w terminie licytacyjnym przy komisyi.

Stryj dnia 28 października 1878.

(2141 3—3) **Edykt.**

L. 10617. Ck. Sąd powiatowy w Tyśmienicy podaje do publicznej wiadomości, że na dniu 30 kwietnia, dnia 30 maja i na dniu 30 czerwca 1879, każdym razem o godzinie 10 rano sprzedawać będzie przez publiczny przymusowy przetarg realność pod lk. 260 w Tyśmienicy położoną do leżącej masy po Jędrzeju Grabowskiem i do Zofii Grabowskiej należącą i ciała tabularnego nie stanowiącą w pretokole do l. 1754/877 zastawniczo opisaną celem wydobycia pretensyi Tauby Krauer Israel Schumlauer i Markusa Herman w kwocie 80 złr. z pn. z tym że przy trzecim terminie tę realność też niżej ceny szacunkowej kupić można.

Cena wywołania wynosi 200 złr. a. w.
Wadyum 20 złr.

Reszta warunków licytacyjnych i z których punkt 3 w ten sposób ten zmienia że egzekucyę prowadzących jako nabywców do złożenia reszty ceny kupna się nie uwalnia bowiem ci jedynie te prawa mieć mogą, które każdemu innemu do kupna zgłaszającemu się przysługują można w tut. registraturze przejrzeć zaś o zaległościach podatkowych w ck. urzędzie podatkowym w Tłumaczu dowiedzieć się.

C. k. Sąd powiatowy.
Tyśmienica dnia 12 marca 1879.

(2143 3—3) **Edykt.**

L. 1771. Ck. Sąd obwodowy Tarnowski podaje niniejszem do wiadomości publicznej — że na zaspokojenie pretensyi funduszu indemnizacyjnego w kwotach 8 złr. 75 ct., 6 złr. $30^1/_2$ ct., 147 złr., 77 złr. $18^1/_2$ ct. i 58 złr. 65 ct. z przyn. dozwoloną została sprzedaż egzekucyjna realności pod lk. 254 l. top. 273 st./277 n. i l. kat. 87 na przedmieściu Kantorya w Tarnowie położonej — ciała tabularnego nie stanowiącej — do masy leżącej śp. Antoniny 1o. Tapkowskiej 2o Kulczyckiej należącej.

Sprzedaż odbędzie się przez publiczną licytacyę w sądzie tutejszym w trzech terminach a mianowicie dnia 30 kwietnia, 30 maja i 30 czerwca 1879, każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa w sumie 290 złr. w. a. w protokole oszacowania z dnia 24 listopada 1877 uchwałą z 13 grudnia 1877 l. 19639 do sądu przyjętym wykazana z tym dodatkiem, że realność w mowie będąca na pierwszym i drugim terminie tylko wyżej lub za cenę szacunkową, zaś na trzecim terminie także niżej ceny szacunkowej sprzedaną zostanie.

Każdy, chęć kupienia mający obowiązany będzie złożyć przed licytacytacyą do rąk komisyi sądowej kwotę wynoszącą 10 proc. ceny wywołania jako wadyum a to w gotówce.

Resztę warunków i protokół oszacowania przejrzeć można w registraturze ck. sądu obwodowego.

Tarnów dnia 13 lutego 1879.

(2119 3—3) **Edykt.**

L 8258. Ck. Sąd powiatowy w Starejsoli podaje do publicznej wiadomości, iż dnia 24 kwietnia, dnia 5 czerwca i dnia 10 lipca 1879, każdym razem o godzinie 10tej przed południem, odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa publiczna sprzedaż realności pod l. 28/30 w Koniowie ciała tabularnego nie stanowiącej Mikołaja Sanczyszyna własnej w sprawie egzekucyjnej zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie.

Cena wywołania wynosi 500 złr. w. a.
Wadyum 50 złr.

Reszta warunków służą do przeglądu w tutejszym sądzie.

Starasól 14 marca 1879.

(2120 2—3) **Edykt.**

L. 127. Sąd krajowy wyższy w Krakowie podaje do wiadomości:

A. że projekty nowych ksiąg gruntowych dla posiadłości mniejszych położonych w następujących gminach katastralnych:

Dulczówka, w okręgu sądu powiatowego w Pilznie;
Podlesie dębowe, w okręgu sądu powiatowego delegowanego miejskiego w Tarnowie;
Krządka, w okręgu sądu powiatowego w Kolbuszowy;
Pozowice, Kopytówka, Nowe Dwory i Zarzyce małe, Wielkie drogi z osadą Trzebol w okręgu sądu powiatowego w Kalwaryi;
Krzyżanowice wielkie i Majkowice stare, w okręgu sądu powiatowego w Bochni;
Skawina, w okręgu sądu powiatowego w Skawinie;
Zasadne; w okręgu sądu powiatowego w Limanowy;
Bronowice wielkie, w okręgu sądu powiatowego delegowanego miejsklego w Krakowie;
Łopuszka mała, w okręgu sądu powiatowego w Przeworsku;
Ludzimierz, w okręgu sądu powiatowego w Nowym Targu;
Wojnicz, w okręgu sądu powiatowego w Wojniczu;

B. że projekty nowych wykazów hipotecznych dla posiadłości tabularnych w następujących gminach katastralnych:

I. w okręgu sądu krajowego w Krakowie.
Bronowice wielkie, w okręgu sądu powiatowego delegowanego miejskiego w Krakowie;
Czornichów, w okręgu sądu powiatowego w Liszkach;
Podchybie, Ochodza, Paszkówka pod nazwami tabularnemi Paszkówka i Pobiedr, Podolany, w okręgu sądu powiatowego w Kalwaryi;
Laskowa, Babice, Tłuczań górny, Tłuczań dolny, Palczowice i Trzebieńczyce, w okręgu sądu powiatowego w Wadowicach;
Przecieszyn pod nazwą tabularną: Przecieszyn przyległość do dóbr Brzeszcze, Dwory, Dwory I. część z posiadłością tabularną Kroki, w okręgu sądu powiatowego w Oświęcimiu;
Wola radziszowska, w okręgu sądu powiatowego w Myślenicach;
Zakliczyn, w okręgu sądu powiatowego w Wieliczce;
Słomka, w okręgu sądu powiatowego w Bochni;
Strzelce wielkie, w okręgu sądu powiatowego w Radłowie;

II. w okręgu sądu obwodowego w Tarnowie
Wola Brzostecka, Opacionka, w okręgu sądu powiatowego w Brzostku;
Wylów z miejscowością Kądziołki pod nazwami tabularnemi Wylów przyległość do Przecławia i Kądziołki przyległość do Przecławia, w okręgu sądu powiatowego w Radomyślu;
Niedomice z miejscowością Głów pod nazwami tabularnemi Niedomice i Głów, w okręgu sądu powiatowego delegowanego miejskiego w Tarnowie:
Kozubow z miejscowością Oleśnica pod nazwami tabularnemi Kozubów i Olesznica, w okręgu sądu powiatowego w Dąrowy;

III. w okręgu sądu obwodowego w Rzeszowie.
Barycz pod nazwą tabularną Barycz przyległość do Błażowa, w okręgu sądu powiatowego w Tyczynie;
Blizianka pod nazwami tabularnemi Bliźnianka część I i Bliźnianka część II, w okręgu sądu powiatowego w Strzyżowie;
Pysznica, w okręgu sądu powiatowego w Ulanowie;
Jatta pod nazwą tabularną Jatta przyległość do Niska, Stany, Cholewiana góra, w okręgu sądu powiatowego w Nisku;
Rozborz pod nazwą tabularną Rozborz przyległość do Lubomirza, Mikulice, w okręgu sądu powiatowego w Przeworsku;
Żupawa z miejscowościami Jeziorko, Furmany, Poręby i Grembów pod nazwami tabularnemi Żupawa przyległość do Dzikowa i Grembów przyległość do dóbr Trześń, w okręgu sądu powiatowego w Tarnobrzegu;
Albigowa, w okręgu sądu powiatowego w Łańcucie;

IV. w okręgu sądu obwodowego w Nowym-Sączu.
Siedlce z miejscowością Słowikowa pod nazwami tabularnemi Słowikowa i Siedlce w okręgu sądu powiatowego delegowanego miejskiego w Nowym Sączu;

położonych, według ustawy krajowej z dnia 20 marca 1874 l. 29 dz. ust. kraj. wygotowane ad A. za nowe księgi gruntowe ad B. za nowe wykazy hipoteczne poczynając od dnia 1 kwietnia 1879 uważane będą, a od tegoż dnia wolno księgi ad A. przeglądać w tym sądzie powiatowym, w którego okręgu dotycząca gmina katastralna jest położoną, zaś wykazy hipoteczne ad B. w tym sądzie kolegialnym, w którego okręgu dotycząca posiadłość tabularna jest położoną, jak również, że od tegoż dnia wszelkie nowe prawa, czy to własności, czy zastawu czy jakiebądź inne prawo hipoteczne odnoszące się do nieruchomości księgą gruntową a względnie wykazem objętej, jedynie przez wpisanie do tej księgi a względnie wykazu może być nabyte, ograniczone, przeniesione lub wykreślone.

Wprowadzając zarazem postępowanie celem ustalenia powyżej wymienionych ksiąg gruntowych i wykazów tabularnych, sąd krajowy wyższy wzywa:

a.) wszystkich, którzyby na podstawie jakiego prawa, przed otwarciem tych nowych ksiąg gruntowych i wykazów tabularnych nabytego, chcieli uzyskać jaką zmianę wpisów hipotecznych odnoszących się do stosunków własności lub posiadania, a to bez różnicy czyby ta zmiana przez dopisanie, odpisanie lub przepisanie, przez sprostowanie oznaczenia nieruchomości lub połączenie ciał hipotecznych lub w jakibądź inny sposób nastąpić miała;

b.) wszystkich, którzyby już przed otwarciem tych nowych ksiąg gruntowych i wykazów tabularnych nabyli do jakiej nieruchomości wpisanej w te księgi a względnie wykazy lub do jej części jakie prawo zastawu, służebności lub w ogóle jakie inne prawa do wpisu hipotecznego uprzymiotnione, o ile te prawa jako do dawnego stanu biernego należące wpisane być mają, a już przy założeniu nowej księgi gruntowej tamże wpisane nie zostały, aby z temi prawami zgłosili się ad A. do sądu powiatowego, w którego okręgu dotycząca gmina katastarlna jest położoną, ad B. w tym sądzie kolegialnym, w którego okręgu dotycząca posiadłość tabularna jest położoną najdalej do dnia 31 maja 1880, gdyż prawnym skutkiem zaniedbania lub uchybienia tego terminu jest utrata prawa do poszukiwania zgłosić się mającej pretensyi przeciw osobom, które prawa hipoteczne na podstawie wpisów, w nowej księdze gruntowej lub wykazie tabularnym zamieszczonych a niezaprzeczonych, w dobrej wierze nabyły.

Ostrzega się, że termin powyższy nie może być dla stron pojedyńczych ani przedłużonym, ani też w razie zaniedbania go, do pierwotnego stanu przywróconym; a od obowiązku zgłoszenia się w tym terminie z pzmienionemi prawami lub roszczeniami nie uwalnia okoliczność, iż zgłosić się mające prawo było już zapisane w dawniejszej księdze hipotecznej w miejsce której nowa księga gruntowa a względnie wykaz tabularny wstępuje, było wiadome z jakiej rezolucyi sądowej, lub jest przedmiotem dochodzenia, w skutek podania lub skargi przed sąd wniesionej.

Kraków dnia 27 lutego 1879.

(2085 2—3) **Edikt.**

Zl. 4222. Beim Bolechower k. k. Bezirksgerichte wird wegen Einbringung der durch Abraham Neubau ersiegten Forderung von 60 fl. die Realität CN. 118 in Bolechów ruski, des Andres Jakimów den 25 April 26 Mai 1879 nur um, oder über am 26 Juni 1879, hingegen immer Vormittags h. g. auch unter dem Schätzungswerthe verkauft werden. Der Ausrufspreis beträgt 354 fl. und das Vadium 36 fl. ö. W.

Bolechów den 31 October 1876.

(2205) **Ogłoszenie.**

L. 5480. Komisya hipoteczna c. k. sądu powiatowego w Sanoku ogłasza, że arkusze posiadania gminy Zarszyn do 17 kwietnia 1879 w registraturze sądowej złożone są.

Do zarzutów wyznacza się termin na dzień 18 kwietnia 1879.

Sanok dnia 25 marca 1879.

Doniesienia prywatne.

L. 314. (2170 3—3)

Konkurs.

Dla obsadzenia miejsca kominiarza w Monasterzyskach, rozpisuje się konkurs do 30 kwietnia 1879.

Ubiegający się o to miejsce winien wnieść swoje podanie zaopatrzone w dokumenta przynależności, metryki chrztu, moralności i zdolności, do Zwierzchności gminnej w Monasterzyskach.

Monasterzyska d. 20 marca 1879.

Przewyborne

przez „Sues“ sprowadzane

Herbaty chińskie

a mianowicie: Cena za $^1/_2$ kilo

Nr. 1. **Taszu.** żółtokwiatowa aromat . . zł. 4·40
Nr. 2. **Juntojczan.** białokwiatowa arom. zł. 3·60
Nr. 3. **Nandzyn,** czarna aromatyczna . zł. 3 —
Nr. 4. **Souchong,** „ mało narkot. . . zł. 2·50
Nr. 5. **Congo,** czarna familijna . . . . zł. 1·60
Nr. 6. **Wysiewki** z herbaty . . . . . zł. 1·10
Nr. 7 „ z najlepszych herbat . zł. 1·40

Kawa po starych cenach, (2114 1—?)

najtaniej w handlu

St. Markiewicza

we Lwowie, w Rynku l. 42.

Chromografy

c. k. uprz. patent.

A. Ungerera

w Wiedniu.

Główny skład dla Galicyi i Bukowiny

we Lwowie u *J. Jürgensa*

Cennik i opis sposobu używania bezpłatnie.

(1839 7—4)

(2209 1—2)

Buhaje rasy Ayrshire

czystej krwi, do rozpłodu zdolne,

są do sprzedania

w **Trzciańcu** powiecie **Dobromilskim.** — Zgłosić się do Zarządu dóbr, poczta *Wojtkowa.*

Zaprosznie do przedpłaty!

Otwiera się przedpłata

na drugi Rocznik

Złotej księgi Szlachty Polskiej

Cena pojedyńczego egzemplarza

10 marek.

Uprasza się o **jak najwcześniejsze zgłoszenia rodzin,** pragnących być pomieszczonemi w II Roczniku.

Bliższych szczegółów udziela niżej podpisany wydawca, który także **wyłącznie** przyjmuje przedpłatę

Teodor Żychliński

Poznań, Ś. Marcin 43.

(555 10—10)

KONKURS.

(2190 2—3)

Kasyno mieszczańskie we Lwowie poszukuje do lokalu swego traktyernika. Warunki przejrzeć można w kancelaryi kasyna

Oprócz lokalu kasynowego, dodanym będzie przedsiębiorcy także lokal osobny na traktyernię dla osób nienależących do kasyna. Termin zgłoszenia się do 15 kwietnia b. r

---

Kartofle

„Early Rose“ najszlachetniejsze z wcześniejszych gatunków co do smaku sypkości i plenności, tudzież drugi gatunek

„Amerykany późne“, łupka biała, wewnątrz żółte, nać na nich aż do zimy zielona, nieulegające zarazie, łatwe w przechowaniu aż do nowych i nadzwyczajnej plenności bo 30—40 sztuk pod krzakiem.

Te obydwa gatunki można dostać w folwarku **„Zamarstynów dwór“** pod **Lwowem.**

Cena za korzec 100 kilogr. wagi **4 zł.** w. a. zaś przy wzięciu naraz 50 korcy po **3 zł.,** loco stacya kolei Lwów-Podzamcze.

Uprasza się o zgłoszenie wczesne do Zarządu folwarku **Zamarstynów dwór** porzeta w miejscu, by się można porozumieć przed zaczęciem wiosny.

(1980 4—5)

Jedyne czyste i bez dodatku krochmalu

sławne wiedeńskie

DROŻDŻE

z fabryki St. Marx.

AD. IG. MAUTNERA i SYNA.

Konkurencya usiłująca osiągnąć tak doskonały wyrób suchych drożdży bez krochmalu, okazała się do dziś niemożliwą. — Wyrób ten jest wyłączną tajemnicą sławnej fabryki Dla tego też mimo że o kilka centów wyrób droższy, pieczywo wyrabiane z drożdży sławnych pp Mautnerów, jest nieocenione i nieprześcignione w porównaniu z fabrykatami na innych drożdżach powstałemi.

Na święta wielkanocne wysyłam 400—500 takich posyłek pocztą, a to ażeby świeżość zachowały, w jednym dniu. Upraszam przeto wielce Szanowną moją klientelę o wczesne zamówienia, by można wygotować pisemną ekspedycyę, a tem samem znacznie ułatwić wysyłkę. (1804 5—?)

KAROL BAŁŁABAN Lwów.

Stare Wino czerwone francuzkie i Cognac wyborne gatunki. po kilkanaście butelek do zbycia, bez najmniejszego zysku. — Cena but. **3 zł. 50 ct.** — Bliższa wiadomość pod: **x.** post. rest. Lwów.

(2095 3—3)

Świece stearynowe

najdoskonalszy dotychczas fabrykat! **Świece** wydrążone, które na zewnątrz nie płyną, najjaśniej i najdłużej się palą, kosztują $^1/_2$ kilgr. 75 ct. Świece pełne funt wagi wiedeńskiej 5ki, 6ki i 8ki po 66 ct. $^1/_2$ kilogr. 6ki i 8ki 60 ct. — **Świece „ASTRAL“** 6ki i 8ki po 50 ct.

Czekolada „Retabliere“ Dra. Siemen w Londynie, środek na niestrawność, wzmacnia nerwy i żołądek, absorbuje kwasy żołądka, służy jako środek przeciw bladaczce, katarom żołądkowym i kiszkowym, na niedokrewność i wychudnięcie, (żaden środek sekretny), czekolada ta łatwa do strawienia nawet dla najsłabszego żołądka — Etui takiej czekolady na 20 filiżanek kosztuje 1 zł. 10 ct. i poleca ją

O. T. Winckler

we Lwowie,

w ruskim Domu Narodnym.

Porto pocztowe wynosi:
za 5 kilogr. do 20 mil 30 ct. do 50 mil 30 ct.
za 10 kilogr. do 20 mil 60 ct. do 50 mil 90 ct.
za 25 kilogr. do 20 mil 1·50 ct do 50 mil 2·70 ct.

(2172 3 3)

PAPIER WLINSI

Ogromne powodzenie tego środka zależy od jego własności sprowadzania na powierzchnię ciała zapaleń i rozdrażnienia, które dotknęły najżywotniejsze organa: tym sposobem przeciąga on chorobę na części ciała mniej delikatne i [illegible] łatwość uleczenia takowej. Najznakomitsi lekarze zalecają go przeciw **katarom, nieżytowi oskrzeli, chorobom gardlanym, grypie, gośćcowi, bolom w krzyżach** i t. p. Użycie tego papieru bardzo proste, jedynie przyłożenie wystarcza i nie pozostawia tylko lekkie świerzbienie. Cena pudełka **1 fr. 50 c. w Paryżu.**

Skład główny w Paryżu u P. Wislin, przy ulicy Seine 31, — w Krakowie w apt. p Trauczyńskiego i w aptece W. Redyka. — we Lwowie w apt. p. Krzyżanowskiego obok Brygidek, — w Czerniowcach w apt. p. Golichowskiego. — w Drohobyczu w apt. p. Dobrzynieckiego.

(6483 15—18)

Ogłoszenie.

Nakładem ks. Ottona Hołyńskiego (we Lwowie plac kapitulny nr. 7) wyszły i są u tegoż do nabycia nowe **książeczki jubileuszowe,** zawierające encyklikę Ojca św, naukę o odpuście jubileuszowym, o warunkach do dostąpienia tego jubileuszu, tudzież modlitwy na każde z sześciu odwiedzin. Cena 1 egzemp. 12 ct. W większej liczbie (nad 25 egz.) po 10 ct. WW. księżom posyłam na żądanie w komis za nadesłaniem należytości po rozsprzedaniu. Pozostałe książeczki nieużyte przyjmiemy napowrót (2212 1—3)

SZEMATYZM

Królestwa Galicyi i Lodomeryi z wielkiem księstw. Krakowskiem

na rok

1879

nabyć można po cenie **2 zł. 60 ct.**

w Ekspedycyi

„Gazety Lwowskiej.“

Zamiejscowi zechcą przesłać **2 zł. 70 ct.** z których przypada 10 ct. na opakowanie i list frachtowy.

Szematyzm przesyłamy tylko za nadesłaniem należytości z góry. Za pobraniem należytości nie przesyłamy Szematyzmu.

W Stanisławowie

Dr. medycyny chirurgii, i akuszer

FR. ROJECKI

operator

podaje interesowanym do wiadomości, iż sprowadził przyrząd pneumatyczny do leczenia chorób płucnych, jak katarów oskrzelowych, rozedmy płuc (astmy) i t. d., posiada także przyrząd elektryczny do leczenia chorób nerwowych.

(2211 1—2)

EPILEPSYE,

(padaczkę), jak niemniej wszystkie słabości nerwowe wylecza listownie lekarz specyalista **Dr. Killisch** w Dreznie (Neustadt). — Leczył już przeszło 11.000 osób tego rodzaju słabych. (2214 1—2)

Tadeusz Sokulski,

ul. Kurkowa l. 2, w zabudowaniu ujeżdżalni. Medal zasługi z wystawy krajowej we Lwowie 1877. Rzeźby i ornamenta z drzewa, konzole, ramy i rozmaite rzeźbione sprzęty salonowe i kościelne, ołtarze, cymborya, feretrony wraz ze złoceniem, różne modele do odlewów, wykonuje z największą akuratnością.

(2037 3—6)

Wina w flaszkach i w beczkach.

Wina Ruster, Madera, Malaga. | **Wina Węgierskie, Francuskie.**

Karol Werner

3 HURTOWNY HANDEL WIN 3

we Lwowie

Składy

Przy ulicy **Sobieskiego** *Nr. 3.* | Za rogatką Grodecką **Bogdanówka** *Nr. 2.*

Poleca swój

wyszynk wina

Przy wysyłkach **na prowincyę odlicza się miejscowy podatek konsumpcyjny.**

(2157 3—?)

Szampan i Porter angielski.

Billigstes illustr[illegible] [illegible]illenblatt!



Mit vielen prachtvollen Illustrationen. | Mit vielen prachtvollen Illustrationen.

Wöchentlich 2 bis 2 $^1/_2$ Bogen. — Vierteljährlich 1 Mark 60 Pf. mithin der Bogen nur ca. 6 Pf.

Mit vielen prachtvollen Illustrationen.

Das zweite Quartal beginnt mit der bereits angekündigten Erzählung **„Im Schillingshof“** von **E. Marlitt.** der sich aus dem reichen Schatze unseres belletristischen und wissenschaftlichen Materials außer einer oder mehreren Novellen eine Reihe von Artikel aus dem Leben der Zeit sowie zahlreiche unterhaltende und belehrende Aufsätze aller Art anschließen werden.

(2213) Die Verlagshandlung von **Ernst Keil** in Leipzig.

Alle Postämter und Buchhandlungen nehmen Bestellungen an.

C. k. uprz. gal. akcyjn. Bank hipoteczny

we Lwowie

wydaje

ASYGNATY KASOWE

4 $^1/_2$ procentowe, płatne w **30** dni po wypowiedzeniu,
5 „ „ **60** „ „
5 $^1/_2$ „ „ **90** „ „

Wszystkie **6 procentowe asygnaty kasowe,** znajdujące się jeszcze w obiegu, będą oprocentowane **począwszy od 20 kwietnia 1878 r.** tylko po 5 $^1/_2$ % z 90 dniowem wypowiedzeniem.

Lwów, 16 stycznia 1878.

Dyrekcya.

(2 13—?)

(Przedruk nie będzie opłaconym.)

Z drukarni Wł. Łozińskiego, ul. Czarneckiego, dom Wernera l. 17.